

**Protokół nr XXIV/09**  
sesji Rady Miejskiej Baborowa  
odbytej 18 lutego 2009r. w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego  
w Baborowie

Przewodniczący Rady Miejskiej Waldemar Kacprzak o godzinie 15:00 otworzył sesję i po powitaniu radnych oraz gości oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 13 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Listy obecności stanowią zał. nr 1,2 i 3 do protokołu.

Nawiązując do projektu porządku obrad, przekazanego wcześniej wszystkim radnym poprosił Radę i Burmistrza o wyrażenie stanowiska w tym zakresie. Ponadto stwierdził, że w dniu 12 lutego br. wpłynęła prośba P. Bogumiły Ziemińskiej o to aby uchwała w sprawie skargi grupy nauczycieli była omawiana po godz. 16:15 W związku z tym zaproponował, aby dostosować się w/w prośby.

Burmistrz Gminy Eugeniusz Waga – zaproponował wprowadzenie następujących punktów do porządku:  
podjęcie uchwał w sprawach:  
- przeznaczenia nieruchomości do sprzedaży (lokal mieszkalny- ul. Powstańców 89/3)  
- wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Baborów na 2009r.

Radny Krystian Dolipski – dlaczego tym razem tak się stało, że żaden projekt uchwały przesłany radnym nie zostały opiniowane przez Komisje Rady, które są merytoryczne do opiniowania tych projektów.

Przew. RM – dwa projekty dot. skarg przeszły przez Komisję Rewizyjną . Pozostałe projekty uchwał do biura Rady wpłynęły dzień przed wysłaniem zawiadomień na posiedzenie sesji, w związku z tym czasu na to nie było.

Radny L. Górski – popieram stanowisko radnego Dolipskiego żądam, aby w przyszłości takich sytuacji nie było i trzeba dograć, by normalna ścieżka legislacyjna była przestrzegana. Po to są komisje powołane, aby te sprawy były rozpatrywane na komisjach.

Przewodniczący RM zaproponował, aby uchwały zaproponowane przez Burmistrza znalazły się w porządku jako pkt 3 e i 3 f

Radny B. Kanas – jest generalny sprzeciw i chciałbym wyrazić to w głosowaniu. Chciałbym, aby w przyszłości mieć dokument i kukułczych jaj, które mamy dzisiaj nie było, bo to nie pierwszy raz Przewodniczący z uporem maniaka realizuje swoje.

Przew. RM - w którym przypadku uważa Pan, że podkładam Panu kukułcze jaja

Radny B. Kanas – odnośnie uchwał, które nie przeszły przez komisje merytoryczne.

Przew. RM – już powiedziałem, że co najmniej dwie przeszły.

Radny B.Kanas – nie o tych mówiłem

W związku z brakiem uwag Przew. poddał pod głosowanie zaproponowane zmiany do porządku

Rada w głosowaniu przyjęła do porządku proponowane zmiany( za-9, przeciw-3, wstrzymał się -1)

W związku z powyższym porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad;
2. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej Sesji ;
3. Podjęcie uchwał w sprawie :
  - a) przyjęcia zmiany Statutu Związku Gmin Śląska Opolskiego w Opolu
  - b) nabycia nieruchomości na rzecz Gminy Baborów ( działka na ul.Stawowej w Baborowie)
  - c) nabycia nieruchomości na rzecz Gminy Baborów (działka – druga płyta boiska)
  - d) współdziałania pomiędzy Gminą Baborów a Powiatem Głubczyckim w zakresie doradztwa metodycznego dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Baborów
  - e) przeznaczenia nieruchomości do sprzedaży( lokal mieszkalny – ul.Powstańców 89/3)
  - g) wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Baborów na 2009r. rozpatrzenia skargi P.Małgorzaty Okolus na Dyrektora Zespołu Szkół w Baborowie
  - h)rozpatrzenia skargi grupy nauczycieli na Dyrektora Zespołu Szkół w Baborowie
  - i) przyjęcia i zatwierdzenia planu odnowy miejscowości Boguchwałów
4. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym, w tym sprawozdanie z działalności Rady Miejskiej za 2008r.
5. Sprawozdanie Burmistrza Gminy o podejmowanych działaniach w okresie międzysesyjnym , w tym z realizacji uchwał Rady.
6. Przyjęcie planów pracy Komisji Rady na 2009r.
7. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli
8. Zapytania, wolne wnioski
9. Zakończenie obrad

#### **Ad 2.**

Rada Miejska w obecności 13 radnych – 12 głosami „za”, przy 0 głosów ”przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym” przyjęła protokół z obrad poprzedniej sesji tj. 29 grudnia 2008r.

#### **Ad 3.**

**a) podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zmiany Statutu Związku Gmin Śląska Opolskiego w Opolu( projekt druk nr 172/09)**

Sekretarz Gminy Wiesław Kozyra omówił projekt uchwały, informując

o zmianach jakie proponuje się wprowadzić do Statutu, aby doprowadzić do zgodności z prawem.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie projekt w/w uchwały. Podczas liczenia głosów nastąpiła pomyłka, w związku z tym Przew. przeprowadził reasumpcję głosowania w wyniku którego:

***Rada Miejska w obecności 14 radnych – 10 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących” podjęła uchwałę nr XXIV-171/09 w sprawie przyjęcia zmiany Statutu Związku Gmin Śląska Opolskiego w Opolu- stanowi ona zał. nr 4 do niniejszego protokołu.***

**Ad 3.**

**b) podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości na rzecz Gminy Baborów(projekt druk nr 173/09)**

Burmistrz Gminy – Gmina Baborów korzystając z prawa pierwokupu nabyła prawo do wieczystego użytkowania kilku działek po byłej cukrowni Baborów, m.in. były to działki za budynkiem Urzędu Gminy, na ul. Stawowej, zapasowa płyta boiska w parku. Z racji tego, że dwie działki spełniały warunki przekształcenia w prawo własności wystąpiliśmy z wnioskiem i Wojewoda się przychylił. Teraz trzeba podjąć uchwałę przyjmującą płytę boiska i fragment drogi na ul. Stawowej na majątek Gminy Baborów.

Radny B.Kanas – czy to będzie coś kosztowało?

Burmistrz Gminy – będzie to nieodpłatnie, przekształcenie wieczystego użytkowania w prawo własności na cel pożytku publicznego.

Radny K.Dolipski – to dlaczego nie mamy tego zapisu w § 1, gdzie jest napisane, że wyraża się zgodę na nabycie, bo nabycie może być płatne. Powinno być to uszczegółowione i zapisane „ nieodpłatne nabycie „

Burmistrz Gminy – słowo „nabycie” określa czynność prawną, w wyniku której zmienia się właściciel nieruchomości.

Radny K.Dolipski – ta czynność prawna w formie nabycia może być nieodpłatna i płatna.

W związku z tym pytanie do pani Radcy Prawnego, co stoi na przeszkodzie, żeby to zawrzeć w zapisach § 1 uchwały.

Radca Prawny – Załęska Stanisława – nie ma przeszkód, ale nie ma i potrzeby . Gmina poniesie koszty tego nabycia tj. aktu notarialnego i wpisu do ksiąg wieczystych, a Skarb Państwa przekaże Gminie nieodpłatnie. Nie będzie ceny za grunt. Będą koszty związane z czynnością prawną .

Radny B.Kanas – a ile to będzie kosztowało?

Skarbnik Gminy Irena Jazłowiecka – ok. 1400 zł.

Przew. RM - czy odpowiedź satysfakcjonuje radnego

Radny K.Dolipski – nie i wnioskuję o zmianę zapisu w § 1 na „ wyraża się zgodę na nieodpłatne nabycie (...) Czynności o których mówiono, podejmowane są przy każdej transakcji, są to koszty stałe.

Przew. RM – czy będzie to błędem, jeżeli taki zapis się znajdzie

Radca Prawny – wg mnie nie będzie przeszkodą dla notariusza do zawarcia aktu notarialnego, natomiast gospodarka gruntami leży w kompetencji Burmistrza, a Rada wyraża tylko zgodę, a nie ustala warunków, bo one wynikają z ustaw.

Radny L.Górski – popieram wniosek radnego, jak jest nieodpłatne nabycie to powinno być zaznaczone. Jeżeli będzie samo nabycie, to należy domniemywać, że jest to nabycie odpłatne.

Radca Prawny – nie. Można domniemywać jedno i drugie

Przewodniczący W.Kacprzak poddał pod głosowanie wniosek radnego K.Dolipskiego.

W wyniku głosowania za wnioskiem opowiedziało się 8 radnych, przeciw-0, wstrzymał się 1.

Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały z przyjętym wnioskiem, W wyniku głosowania

***Rada Miejska w obecności 14 radnych – 13 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym” podjęła uchwałę nr XXIV-172/09 w sprawie nabycie nieruchomości na rzecz Gminy Baborów.- stanowi ona zał. nr 5***

**Ad 3.**

**c) podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości na rzecz Gminy Baborów( projekt druk nr 174/09)**

Przew. RM – uchwała dotyczy przejęcia na rzecz Gminy drugiej płyty boiska. W § 1 jest podobny zapis jak w przypadku poprzedniego projektu

Radny Jan Jasion – czytając zapis działka ta oznaczona jest w ewidencji gruntów i budynków jako tereny rekreacyjno- wypoczynkowe. Mam wątpliwość, czy w tej nazwie zawarte jest też określenie, że teren ten stanowi w głównym znaczeniu boisko sportowe. Pytam dlatego, że w projekcie nie ma wzmianki, że jest to boisko sportowe, a może w przyszłości tak się zdarzyć, że Gmina może ją wydzierżawić pod karuzelę.

Radny K.Dolipski – czy forma nabycia tej działki jest również nieodpłatna, jeżeli tak to konsekwentnie ten sam wniosek

Burmistrz Gminy – zgłaszam autopoprawkę do tego projektu uchwały polegającą na wpisaniu słowa „nieodpłatne nabycie”

Wyjaśniając zapis, to tak nazywa się ta działka, dotychczas było tam boisko i będzie tak nadal . Rada decyduje o sposobie wykorzystania mienia gminnego. Na dzień dzisiejszy potrzeby są takie, aby ta działka pełniła funkcję zapasowej płyty boiska. Jeżeli w Baborowie społeczeństwo przestanie grać w piłkę nożną nic nie stanie na przeszkodzie, aby zrobić tam tor rowerowy lub inny.

Przew.W.Kacprzak poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały wraz z autopoprawką .  
W głosowaniu

***Rada Miejska w obecności 14 radnych – 13 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym” podjęła uchwałę nr XXIV-173/09 w sprawie nabycia nieruchomości na rzecz Gminy Baborów – stanowi ona zał. nr 6 do niniejszego protokołu.***

### **Ad 3**

**d) podjęcie uchwały w sprawie współdziałania pomiędzy Gmina Baborów a Powiatem Głubczyckim w zakresie doradztwa metodycznego dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Baborów( projekt druk nr 175/09)**

Burmistrz Gminy – w roku ubiegłym również takie porozumienie funkcjonowało . Chodzi o to, by na terenie Powiatu Głubczyckiego był zorganizowany ośrodek doradztwa metodycznego, który wspomaga nauczycieli w realizacji zadań oświatowych. Częściowymi kosztami funkcjonowania obciążone są gminy i są na to zabezpieczone środki w budżetach szkół na doksztalcanie nauczycieli. W ramach tego doradztwa pracują również nasi baborowscy nauczyciele.

Radny K.Dolipski – ile to będzie kosztować w skali roku, jaka część z tych kosztów przeznaczonych na doksztalcanie nauczycieli będzie przeznaczona na dofinansowanie tego ośrodka

Skarbnik Gminy – kwota była ujęta w uchwale budżetowej i było to 20 % z 1 % odpisu przeznaczonego na płace nauczycieli i jest to kwota na ten rok 4936 zł i przeznaczona do przekazania w formie dotacji.

Radny K.Dolipski – pytanie do radcy prawnego – ponieważ te środki wynikają z art. 70 ust 1 a ustawy Karta Nauczyciela w tym samym art. ust.2 zawiera zapis, że nie można z tych środków finansować ośrodków doksztalcania nauczycieli tworzonych przez jednostki samorządu terytorialnego. Czy tutaj nie mamy sprzeczności, ponieważ ośrodek doradztwa metodycznego tworzony jest przez Powiat

Radca Prawny – nie, bo publiczne placówki doskonalenia zawodowego to są zupełnie inne instytucje oddzielnie finansowane. Ta jest publiczna, ale te ośrodki to nie jest doradztwo metodyczne organizowane przez gminę bądź wspólnie przez Gminy.

Radny B.Kanas – mam wątpliwość , bo Powiat zajmuje się też szkołami ponad gimnazjalnymi i tamtymi nauczycielami, natomiast my takich szkół nie mamy , jakie to będą relacje

Radny K.Dolipksi – kwota płacona przez Powiat będzie relatywnie wyższa.  
Czy z tych samych środków będą finansowane zniżki dla tych nauczycieli, czy jest to również w kosztach 1 % odpisu.

Dyr. GZOKiS Bogumiła Czekańska – nauczyciele metodycy zajmujący się doradztwem są zatrudniani na oddzielne umowy i nie ma żadnych zniżek, robią to po godzinach swojej pracy i nie ma to nic wspólnego ze zniżkami w szkole.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały.

W głosowaniu

***Rada Miejska w obecności 14 radnych – 14 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących” podjęła uchwałę nr XXIV-174/09 w sprawie współdziałania pomiędzy Gminą Baborów a Powiatem Głubczyckim w zakresie doradztwa metodycznego dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Baborów- stanowi ona zał. nr 7 do niniejszego protokołu.***

**Ad 3**

**e) podjęcie uchwały w sprawie przeznaczenia nieruchomości do sprzedaży – projekt druk nr 179/09**

Burmistrz Gminy – P.Jerzy Żrały zwrócił się o sprzedaż mieszkania, którego jest najemcą przy ul.Powstańców 89/3. Radni w uchwale muszą określić każdorazowo procent bonifikaty, która kupującemu będzie się należała.

Radny K.Dolipksi – mechanizm naliczania bonifikaty jest taki jak dotychczas obowiązywał?

Burmistrz Gminy – tak jak było to ustalone w roku chyba 2000 lub 2001.

Przew. RM poddał pod głosowanie projekt w/w uchwały.

W wyniku głosowania

***Rada Miejska w obecności 14 radnych – 14 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących” podjęła uchwałę nr XXIV-175/09 w sprawie przeznaczenia nieruchomości do sprzedaży – stanowi on zał. nr 8 do niniejszego protokołu.***

**Ad 3**

**f) podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Baborów – projekt druk nr 180/09**

Skarbnik Gminy omówiła proponowane zmiany:  
projekt uchwały został przekazany radnym w dniu dzisiejszym, ponieważ niemal wszystkie zmiany, które są zawarte w tej uchwale trafiły do mnie pomiędzy 10 a 18 lutego br.

Proponowane zmiany w formie opisowej ujęte zostały w uzasadnieniu do uchwały .

Dyskusja:

Radny M.Hończak – żeby utworzyć tzw. wioskę internetową trzeba było zaadoptować pomieszczenia po barze w Rakowie, co wchodzi w utrzymanie pomieszczenia, jakie części składowe

Skarbnik Gminy- na zmianę w kwocie 9.100 składa się : modernizacja centralnego ogrzewania -są to koszty jednorazowe na kwotę 8.600 zł i roczna opłata abonamentowa za dostęp do internetu na kwotę 500 zł.

Radny M.Hończak – czy wioska dalej nie będzie generować kosztów, czy jak to będzie?

Skarbnik Gminy – sądzę, że nie, bo teraz trzeba było doprowadzić pomieszczenie do takiego stanu, aby ludzie mogli z tego korzystać.

Radny M,Hończak – kto będzie się opiekował tą salą we wsi

Skarbnik Gminy – pomieszczenie jest w gestii GZOKiS-u

Burmistrz Gminy – instruktor który jest tam zatrudniony jest również bibliotekarką prowadzącą bibliotekę i jednocześnie pilnuje wioski internetową, przeszła przeszkolenie . Pomieszczenie, w którym ulokowano wioskę internetową było za zimne, w międzyczasie wydarzyła się jeszcze awaria, wystąpiła potrzeba dołączenia grzejników i przebudowy ogrzewania, żeby w pomieszczeniu było chociaż 20 stopni, przedtem było 12.

Radny J.,Ronczka – kiedy było na zewnątrz poniżej 18 stopni to w pomieszczeniu było tylko kilka stopni ciepła.

Radny W.Hołownia – pytanie odnośnie wydatków związanych z utrzymaniem dróg gminnych i zagospodarowaniem przestrzennym na kwotę 6.300 zł. – o jakich prace chodzi, co wchodzi w zakres?

Skarbnik Gminy – zagospodarowanie przestrzenne – to są koszty przygotowania , odtworzenia studium oraz koszty pracy wynagrodzenia Komisji Urbanistycznej . Odnośnie dróg gminnych jest to kwota przeznaczona na ekspertyzy dotyczące utrzymania obiektów mostowych m.in. trzeba wykonać ekspertyzę powykonawczą mostu w Czerwonkowie . Będzie to robione w ramach umowy - zlecenia. Pieniądze były zabezpieczone w wydatkach, ale nie w wynagrodzeniach.

Radny J.Jasion – odnośnie wioski internetowej – na poprzedniej sesji padło zdanie, „że nie ma nic za darmo” wypowiedziane przez P.Kanasa. Pierwszy krok jest ku temu, ale należy się z tym liczyć.

Proszę o przybliżenie programu oświatowego HOMENIUS

Radny B.Kanas – ile Gmina daje wkładu własnego, a ile szkoła pozyska lub pozyskała w ramach tego programu?

Skarbnik Gminy – w tamtym roku otrzymaliśmy pieniądze na realizację tego zadania, z tym, że realizacja tego zadania jest rozłożona na dłuższy okres czasowy, natomiast budżet jest roczny. Pieniądze niewykorzystane w ubiegłym roku, a

przeznaczone są na dalszą realizację zadania weszły do wolnych środków, nie zwracaliśmy jednostce, która przekazała te pieniądze. One były w wolnych środkach na koncie niewykorzystane i teraz musimy je wprowadzić do budżetu.

Dyr. Zespołu Szkół Elżbieta Kielska – ten projekt ze szkołą angielską i włoską zakłada dwuletnią współpracę. Otrzymaliśmy 16 tys euro na koszty związane ze współpracą z tymi szkołami. Środki pozyskano bez wkładu własnego.

Radny M.Hończak – na co będą wykorzystane środki z darowizny

Dyr. GZOKiS – nie wiem jakie było życzenie darczyńcy, zobaczymy na co wpłacił. Muszą być wydatkowane zgodnie z wolą darczyńcy.

Radny W.Hołownia – pytanie odnośnie przesunięć wewnętrznych – kwota 4.400 zł. na zakup sprzętu komputerowego – gdzie, dla kogo i po co.

Skarbnik Gminy – z tego co przekazał mi pracownik merytoryczny nastąpiła awaria sprzętu i zgłosił potrzebę zakupu takiego sprzętu. W związku z tym, że kwota ta przekracza kwotę, która jest określona w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych musi być to ujęte jako wydatek inwestycyjny. Zabezpieczone środki były na tego rodzaju wydatki, ale one były w wydatkach bieżących.

Radny C.Wanat – pytanie dot. dróg gminnych – jak to jest w terenie realizowane

Burmistrz Gminy- to nie są te pieniądze zapisane w 5 tyś zł. , natomiast mamy w budżecie zabezpieczone środki na utrzymanie dróg gminnych na kwotę ok.100 tys zł.i są to środki za które nasze drogi gminne są odśnieżane. Zarówno w Baborowie jak i w sołectwach są drogi gminne. Np. dzisiaj pracuje sprzęt w Osiedlu Czerwonków na naszej gminnej drodze nie na drodze będącej własnością Kombinatu Rolnego. Czerwonkowa miał jechać do Boguchwałowa i do Wierzbna. Kilka dni temu wynajęty sprzęt odśnieżał drogę boczną w Sułkowie. Sołtys z Tłustomostów odśnieżał boczne ulice w Tłustomostach .Odśnieżanie jest tam gdzie zgłaszana jest taka potrzeba.

Radny B.Kanas – wróć jeszcze do komputerów, kawiarenek, wiosek internetowych – to wszystko fajnie, to jest modne, jest na czasie. Ludzie chcą i garną się do tego i to wszystko za darmo. My się cieszymy, otwieramy, zachęcamy, a tu słyszę o opłacie rocznej 500 zł., ta opłata będzie stała . Padła cyfra i nikt nie powiedział, że to będzie z roku na rok, a może i co roku droższe. Ktoś kto daje coś za darmo wyprzedza pewne działania o 5, 10 lat . Kiedyś te komputery się zepsują i to będzie na naszych barkach. Ja bym był bardzo ostrożny w przyszłości żebyśmy zasypali wszystkie nasze wioski takimi obiektami, a później podatnicy będą łożyć na utrzymanie, wymianę, remonty . Natomiast te podstawowe potrzeby z jakimi spotykamy się na co dzień i te skargi wyborców na nasze chodniki, drogi to będzie ciągle w takich powijakach jak do tej pory. To jest mój głos wolny, nie składam żadnego wniosku. Ostrzegam przed przyszłością, która może nas zwieść.

Burmistrz Gminy – potrzeba ducha jest czasami większa niż potrzeby ciała,

a należałoby zapytać przedstawicieli sołectw, ludzi mieszkających w wioskach, czy ten choćby okrucuch edukacji, kultury, nowoczesności jest w wioskach potrzebny, czy też wioski należy traktować jak skanseny i zostawić by stały spokojnie. Mówienie o powijakach to trochę nieporozumienie skoro w tym roku planujemy wydać 3 mln zł. na remont ul. Powstańców i Moniuszki. Na tyle nas stać. Koszt 500 zł. w skali roku, bo te 8 tys o których mówiliśmy były inwestycją w budynek, obojętnie co by tam było, czy byłby tam sklep, czy bar taką modernizację i tak trzeba byłoby zrobić. Może któryś z radnych z wiosek się wypowie czy potrzebne są te komputery na wsi, czy też niepotrzebne. 500 zł w skali roku nie jest żadną ceną .

P.Czekańska – chciałabym się ustosunkować do wypowiedzi radnego Kanasa. Jestem bardzo zdziwiona, bo np. z kawiarenki w Baborowie P.Andrzej korzysta bardzo często, a generuje ona takie same koszty jak w Rakowie , chyba, że Pan towarzysko do niej zachodzi, to się cieszę. Bardzo mnie niepokoi, że w ogóle wypowiedziane jest przez ludzi myślących i inteligentnych takie zdanie . Być może Pan się nie zna bardzo dobrze na komputerach, ja też nie, co nie znaczy że jestem przeciwnikiem zakładania sal internetowych. Nie można powiedzieć, że są to wydatki, tak samo można powiedzieć, że mamy nakłady na oświatę, która nie przynosi żadnego zysku, czyli szkoły i przedszkola pozamykać, bo po co dla trójki czy czwórki dzieci, załatwiamy coś co przynosi nam dochody. Mam nadzieję, że to było jakieś nieporozumienie, nie przemyślane zdanie, bo w życiu nie przypuszczałam ciesząc się z tej kawiarenki internetowej w Rakowie, że takie słowa usłyszę. Jest mi bardzo wygodnie nic nie załatwiać, jeżeli do tego mnie Państwo zobligujecie nie ma problemu, obiecuję, że więcej niczego załatwiać nie będę. Teraz nie wiem, czy mam załatwiać inne sale komputerowe w sołectwach, czy spocząć na laurach, bo potem znowu usłyszę tylko, że generuje to koszty.

Radna Jadwiga Kowalczykowska – mnie wypowiedź P.radnego również zbulwersowała. Doszłam do wniosku, że na wioskach nie potrzeba nic. W Sułkowie też mamy komputery nie do końca za darmo, bo pisaliśmy projekt, a ile pracy trzeba włożyć, to tylko ten nie wie, kto nigdy projektu nie pisał. Dostaliśmy pieniądze za które zakupiliśmy komputery, które cieszą się dużym powodzeniem. Są dni, że trzeba zapisywać się do kolejki, aby móc z nich skorzystać. Projekty piszemy korzystając

z tych właśnie komputerów. Jesteśmy wdzięczni GZOKiS-owi, że opłaca nam koszty Internetu. Komputery są nam bardzo potrzebne. Napisaliśmy projekt o kolejny komputer, ale jak nie dostaniemy zgody na opłatę Internetu to nie wiem co dalej . Młodzież i dzieci chcą skorzystać z komputerów, to jest niejako okno na świat.

Radny B.Kanas – jeżeli ktoś czegoś nie zrozumiał to P.Czekańska. Nie odnosiłem się do tego, co jest w tej chwili. To ja pierwszy pogratulowałem P.Kowalczykowskiej tych komputerów w Sułkowie. To wszystko jest zapisane. Wyraziłem swoje zdanie odnośnie przyszłości działania w tym kierunku. Nie zgłosiłem wniosku, nie zakazałem nikomu pisania projektów, ani pozyskiwania ich. Wyraziłem obawy, że w dobie istniejącego kryzysu wiedząc w jakiej sytuacji ekonomicznej znajduje się nasza gmina i za 10 lat ja tutaj będę, ale P.Czekańskiej już tam nie będzie, bo ja dbam tu i tkwię od 1978r., nie pozyskała Pani za wiele pieniędzy dla swojej placówki, po 500 zł od darczyńców- my wiemy na co one idą.

Przew. RM – proszę o merytoryczne podejście do omawianych tematów

i problemów.

Radny J.Jasion - o jakie tereny gminne w Boguchwałowie chodzi odnośnie zmian w budżecie dot. odwodnienia.

Burmistrz Gminy – Boguchwałów jest wsią najbardziej położoną na górkach w całej gminie. Jest miejsce między drogą wojewódzką a kościołem, gdzie nie daleko znajduje się zbiornik przeciwpożarowy. Woda ze zbiornika odprowadzana jest otwartym rowem wzdłuż drogi wojewódzkiej. Przy dużych opadach rów przelewa się, zalewając okoliczne podwórka i posesje. Rów jest regularnie zamulany ziemią, piaskiem. Oglądaliśmy z pracownikiem merytorycznym i sołtysem szukając alternatywnego rozwiązania, bo można by spróbować założyć kręgi, ale nie będzie wtedy spełniał swojej funkcji odprowadzania tej wody. Alternatywnym rozwiązaniem jest wykopanie kilkudziesięciu metrów i włożenie kręgów- odprowadzenia wody ze zbiornika przeciwpożarowego bezpośrednio do rowu melioracyjnego już za wioską. Należy to zrobić, bo czasami dwa razy w roku ten rów jest przez gminę czyszczony.

Dyr. GZOKiS – w odpowiedzi na pytanie P.Hończaka i insynuacje P.Kanasa co do darowizny dowiedziałam się i odpowiadam, że darowizna została wpłacona przez Bank Spółdzielczy dla dzieci na obiady w czasie II olimpiady feryjnej.

W związku z brakiem uwag Przew. RM poddał pod głosowanie projekt w/w uchwały . W wyniku głosowania

***Rada Miejska w obecności 14 radnych – 12 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących” podjęła uchwałę nr XXIV-176/09 w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Baborów na 2009r. – stanowi ona zał. nr 9 do niniejszego protokołu.***

Przewodniczący RM ogłosił przerwę w obradach.

Po przerwie przystąpiono do realizacji porządku obrad.

### **Ad 3**

#### **g) podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi P.Małgorzaty Okolus na Dyr. Zespołu Szkół w Baborowie – projekt druk nr 176/09**

Przew. RM – w imieniu Rady Miejskiej skargą zajmowała się Komisja Rewizyjna. W związku z tym Przew. M.Hończak przybliżył temat i odczytał protokół z rozpatrzenia skargi.

Przew. M.Hończak przytoczył treść sprawozdania Komisji Rewizyjnej z rozpatrzenia skargi P.Małgorzaty Okolus na Dyr. Zespołu Szkół w Baborowie Elżbietę Kielską, w którym Komisja wnioskuje o uznanie skargi za bezzasadną.

Radny B.Kanas – w jakich okolicznościach skarga tej Pani trafiła pod obrady Komisji Rewizyjnej, bo przyznaję, że o tej skardze słyszę pierwszy raz.

Przew. RM – Pani Małgorzata Okolus zgłosiła się UM w Baborowie. W gabinecie Sekretarza Gminy została spisana skarga, przyjęte zgłoszenie i zostało ono skierowane do biura RM. Z uwagi na to, zgodnie z obowiązującym statutem Komisja

Rewizyjna jest władną do rozpatrywania skargi na kierowników jednostek organizacyjnych Gminy została ona skierowana do KR, dlatego też finałem jest dzisiejsze uzasadnienie i wnioski KR.

Radny B.Kanas – czy Pan nie uważał, że stosownym było poinformowanie radnych o tym fakcie odpowiednio wcześniej?

Przew. RM – już powiedziałem, władnym do rozpatrywania skarg jest Komisja Rewizyjna. W związku z tym, zgodnie ze statutem tam też tę skargę skierowałem.

Sołtys Tłustomostów Franciszek Meissner – my słuchamy tego wszystkiego, ale nie wiemy o co chodzi, nie znamy treści skargi i nie będziemy w pełni poinformowani.

Przew. RM – proszę o odczytanie skargi

Przew. Komisji wyjaśnił, że P.Okolus, mieszkanka Babic jako rodzic przyszła do UM i zgłosiła skargę na Dyr. Zespołu Szkół Elżbietę Kielską. Została ona spisana przez Sekretarza Gminy P.Kozyrę

Sekretarz Gminy odczytał protokół z przyjęcia skargi P.Małgorzaty Okolus - zał. nr 8 do protokołu.

Przew. KR odczytał pisma, które wpłynęły po złożeniu skargi tj.- oświadczenie wychowawcy P.Adama Ratuś , notatkę służbową P.pedagog Alicji Szuba oraz Dyrektora Zespołu Szkół.

Stwierdził, że na podstawie w/w dokumentów, dowodów i rozmowy z P.Okolus wypracowała wcześniej przedstawione stanowisko.

Radny B.Kanas – jaki jest los tego ucznia w dniu dzisiejszym, gdzie on się uczy, co robi

Dyr. Zespołu Szkół - Adrian Okolus nie jest już uczniem Szkoły w Baborowie. Mama tego ucznia starała się już od dłuższego czasu o przeniesienie go do szkoły specjalnej, jednak uczeń ten do chwili przeniesienia w styczniu nie mógł być przeniesiony gdyż w szkole specjalnej może się uczyć dziecko, które ma orzeczenie o kształceniu specjalnym, a do tej pory tego nie miało. Mama tego nie mogła zrozumieć, że nie może go oddać do szkoły specjalnej bez takiego orzeczenia. Nie miał orzeczenia, że ma jakieś upośledzenie. Dopiero w styczniu Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Głubczycach wydała i mama od razu starała się o przeniesienie.

Radny L.Górski – wyrażam swoje wysokie uznanie dla pracy nauczycieli w szkole w Baborowie i takie sytuacje, pretensje rodziców były, są i będą indywidualne. Oczywiście należy je rozwiązywać z udziałem pedagoga szkolnego, natomiast wbrew opinii jaka krąży obecnie w Polsce nt. pracy nauczycieli, że dwa miesiące wakacji itd. uważam, że specyfika zawodu każdej grupy zawodowej jest trochę inna, i wypowiedzanie się w ten sposób jest nietaktem i poważnym nadużyciem. Jest to praca ciężka, prócz tego ma jeszcze prace w domu związane z poprawianiem sprawdzianów itp. Nauczyciel jest też człowiekiem i też może wstać „lewą nogą”. Byłbym ostrożny z takimi pomówieniami, bo zawsze są dwie strony medalu. Będę

bronili nauczycieli, bo uważam, że mieliśmy dobrych nauczycieli, mamy i sądzę, że mieć będziemy. W porównaniu do nauczycieli np. z Raciborza nauczyciele z Baborowa mieli trudne warunki przed przeniesieniem do nowej szkoły. Natomiast kryteria oceny są takie same wszędzie.

Radny J. Ronczka – słysząc wypowiedź Przewodniczącego KR uważam, że nie powinno to być w ogóle tematem obrad. Jedno pismo przeczy drugiemu. Jest to daremny czas i żale niektórych ludzi.

Z-ca Przew. KR – Waldemar Hołownia – chciałbym wyjaśnić tym, którzy uważają, że nie powinno to być rozpatrywane przez Radę, że Komisja musiała opowiedzieć się za którąś ze stron. Komisji Rewizyjnej trudno rozstrzygać mając naprzeciw siebie słowo przeciw słowu. Tym tematem powinien zająć się odpowiedni sąd. Pani Okolus została o tym poinformowana. Jeżeli uważa, że zostały naruszone jakiegokolwiek dobra jej lub syna może wystąpić na drogę sądową. KR nie mogła nie zajmować się tą sprawą skoro w statucie jest to napisane. Wydaje mi się, że w tym momencie należało by temat zakończyć, bo to od osoby prywatnej zależy, co z tym tematem dalej zrobi. Niech ona zadecyduje. Wiemy, że to dziecko ma problemy i zakończmy na tym temat.

Radny B. Kanas – wybiegając w przyszłość jak zadziałać i co zrobić, żebym jako radny tego miasta nie musiał nigdy więcej zaprzętać sobie głowy takimi sprawami, które ani nie leżą w mojej kompetencji, a nie mam moralnego prawa, żeby zajmować stanowiska w takiej sprawie. Ten jeden przykład może sprawić, że inni pójdą tym samym tropem, będzie mnóstwo spraw. Proponuje Radzie Pedagogicznej wprowadzenie do swojego statutu funkcjonowania sądu koleżeńskiego. Problemy nauczycieli między sobą i z uczniami można będzie w ten sposób rozpatrywać. Jako radny tej Gminy nie chce mieć więcej z takimi sprawami mieć nic do czynienia. Ja chcę dbać o rozwój mojej gminy, a nie zabierać głosu, czy przykładając rękę do tego, kogo ukarać, a kogo nie. W tym kraju są jeszcze niezawisłe sądy, z których może korzystać każdy obywatel.

Przew. RM – proszę o stanowisko P. Radcę Prawnego, bo wyraziłem swoją opinię odnośnie takiego toku postępowania z w/w skargą.

Radca Prawny – P. Okolus złożyła ewidentną skargę. Przedmiotem skargi może być zaniechanie przez organ lub jego pracownika, nienależyte wykonywanie obowiązków, naruszenie interesów tej osoby poprzez zachowanie tego organu. Skarga na kierownika jednostki organizacyjnej Gminy, a szkoła jest jednostką organizacyjną Gminy i Dyrektor kierownikiem podlega rozpoznaniu przez Radę Gminy, żaden inny organ. Po jej rozpatrzeniu uznaje za zasadną albo bezzasadną nie stosując kar, rekompensat dla pokrzywdzonego ani niczego w tym rodzaju. Sprawą zupełnie odrębną jest, że pokrzywdzona strona przed innymi organami może dochodzić swoich roszczeń. Nie można tej skargi skierować ani do sądu państwowego, powszechnego, mediacji, koleżeńskiego ani żadnych innych. Rada ma obowiązek skargę rozpoznać.

Wobec braku kolejnych uwag i pytań Przew. RM poddał pod głosowanie projekt w/w uchwały.

***Rada Miejska w obecności 14 radnych – 14 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących” podjęła uchwałę nr XXIV-177/09 w sprawie rozpatrzenia skargi P.Małgorzaty Okolus na Dyrektora Zespołu Szkół w Baborowie- stanowi ona zał. nr 10 do niniejszego protokołu.***

### **Ad 3**

#### **h) podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi grupy nauczycieli na Dyrektora Zespołu Szkół – projekt druk nr 177/09**

Przew. RM – skarga grupy nauczycieli została już odczytana na jednej z sesji, w związku z tym treść jest Państwu na pewno znana. Jeżeli jest taka wola odczytamy ją ponownie. Proszę o opinię radnych, jeżeli nie będą widział żadnych uwag będę uważał, że temat jest znany, a tok postępowania przybliży Komisja Rewizyjna.

Z-ca Przew.KR – Waldemar Hołownia – na wstępie przytoczył treść uzasadnienia do projektu uchwały, a następnie przybliżył tok postępowania i dokumentację jaką w tej kwestii zebrała Komisja Rewizyjna.

Oprócz przytoczonego uzasadnienia Komisja postanowiła wprowadzić do planu pracy Komisji Rewizyjnej kontrolę w Zespole Szkół w zakresie jej funkcjonowania, co zostanie odczytane w pkt. dot. planu pracy KR.

Po otrzymaniu skargi, która została odczytana na jednej z sesji Komisja Rewizyjna wystąpiła z dwoma pismami tj. m.in. do Okręgowego Inspektoratu Pracy w Opolu o wyjaśnienie dwóch problemów i do Kuratorium Oświaty w Opolu z siedmioma pytaniami. Treść wysłanych pism została odczytana.

Po otrzymaniu odpowiedzi z w/w instytucji oraz dodatkowej dokumentacji m.in. otrzymaliśmy od grupy nauczycieli dokumentacje związane ze skargami wysłanymi do Kuratorium przez grupę nauczycieli. Na podstawie tych wszystkich dokumentów okazało się, że tylko w tych punktach zdaniem Komisji skarga jest zasadna, natomiast w czasie rozpatrywania tej skargi mieliśmy tyle problemów z tym że względu na to, że co chwilę do nas dochodziły nawzajem wykluczające się odpowiedzi m.in. z Kuratorium. Chciałbym zasugerować jeden temat. W jednym z pism była sugestia, że jest to mobing w innym, że Kuratorium nie jest władne, żeby ten temat rozpatrzyć. Temat mobingu Komisja uznała, że nie jest w stanie tym się zająć ze względu na to, że nie ma kompetencji w tejże sprawie i tym powinien się zająć sąd.

Sprawdziliśmy również sprawę dot. odwołania Pani Dyrektor, może o to wystąpić Rada Pedagogiczna. Można się zapoznać z całą dokumentacją, jednak jest ona bardzo obszerna.

Dyr. Zespołu Szkół Elżbieta Kielska – mam uwagi do trzeciego odnośnika uzasadnienia uchwały. Bardzo mi zależy, aby nastąpiła zmiana w tym zapisie, ponieważ nie mogę się pogodzić, że w szkole nie były podejmowane uchwały w sprawie klasyfikacji i promowania uczniów. Takie uchwały są podejmowane na koniec każdego semestru roku szkolnego i są zapisane w protokole z Rady Pedagogicznej. Inne zapisy zostawiam, ale z tym nie mogę się zgodzić. Oznaczałoby to, że nasi uczniowie nie mieli prawa ukończyć naszej szkoły. Takie uchwały są w protokolarzach Rad Pedagogicznych, zawsze zapisywany jest wynik głosowania. Jest to zatwierdzenie wyników klasyfikacji. Jest to do wglądu i zapoznania się. Może to była sugestia aby uchwały były w takiej formie jak macie Państwo nasobnej kartce

zapisane , że jest to uchwała itd. ale przypadku uchwał Rady Pedagogicznej tak nie musi być. Nie ma takich przepisów w oświacie dot. tych spraw, wystarczy, że w protokolarzu będzie zapisane, że zatwierdzono wyniki klasyfikacji końcowej czy półrocznej i jaki był wynik głosowania. Dlatego bardzo proszę o zmianę zapisu bo było by to niezgodne z prawdą.

Myślę, że jest to napisane na podstawie badań jakie przeprowadziła wizytator oświaty. Była ona kilka godzin w szkole, zapoznała się z niecałą dokumentacją, ja odniosłam się w tej sprawie do Kuratorium, prosiłam o to, by jeszcze raz bardziej szczegółowo przeanalizować tę dokumentację, ponieważ nie zapoznano się z całą dokumentacją szkolną. Mamy protokolarze z posiedzeń zespołów przedmiotowych, gdzie te zespoły analizują wyniki sprawdzianów itd., i takie zapisy są prowadzone. Kuratorium nie zapoznało się z całą dokumentacją, nie poprosiło o pełną dokumentację i dlatego jest tutaj takie stwierdzenie, ale nie jest ono zgodne z prawdą. Bardzo mi zależy na tym, aby ten zapis usunąć.

Z-ca Przew. KR – w kwestii tej, że kontrolujący Kuratorium nie zapoznali się z pełną dokumentacją miała Pani rację – Komisja Rewizyjna opierała się o tę opinię. Skutek tego wszystkiego jest taki sam jak poprzedniej sprawy, że w pewnych momentach Komisja Rewizyjna nie miała prawa wieloma sprawami się zajmować, ponieważ nie ma kompetencji . Nie chcąc narażać Gminy na koszty, bo można było wystąpić o opinię różnych innych osób, które mogą tym się zajmować Komisja nie chciała tego robić. Nie zgadzam się z panią, aby dokonywać jakichkolwiek zmian w zapisach uzasadnienia do uchwały i jestem temu przeciwny. Na pewno będzie miała Pani prawo się do tego odnieść i ustosunkować. Komisja Rewizyjna jest tylko organem, który wydaje swoją opinię i czy ona jest prawidłowa czy nie, to każdy na to pytanie odpowie sobie sam. Pracodawcą jest P.Burmistrz . Oprócz tego Komisja wypracowała wnioski dodatkowe, ale tylko do tego, że będzie chciała przeprowadzić kontrolę w takim zakresie, jakim może to zrobić. W zakresie pracy nauczycieli, siatki godzin . Na samym początku skargi było wyraźnie napisane, że chodzi o odwołanie P.Dyrektor . My nie mamy w tym zakresie kompetencji, od tego jest Burmistrz i on na podstawie tej dokumentacji, kontroli, które będą zadecyduje tak lub nie. Tematów poruszonych w skardze jest bardzo dużo. W obradach uczestniczą nauczyciele, którzy również powinni się wypowiedzieć w tej sprawie.

P.Bogumiła Ziemińska – przedstawiciel grupy nauczycieli – chciałabym podziękować Komisji Rewizyjnej za wielomiesięczną pracę, ale muszę też zapytać, bo mam pewną wątpliwość, jeżeli chodzi o zakończenie tego uzasadnienia do uchwały. Cyt."pozostałe zarzuty wobec Pani Dyrektor Komisja uznała za bezzasadne lub nie zajmowała się nimi ze względu na brak kompetencji w ich rozstrzygnięciu". Wydaje się nam, że jest to zdanie zbyt ogólne . Rozumiemy o jakie zarzuty prawdopodobnie chodzi, z którymi nie mogła się Komisja zajmować ze względu na brak kompetencji co do ich rozstrzygnięcia .Chodzi prawdopodobnie o te wszystkie zarzuty, które noszą znamiona mobingu. Jeżeli tak, to rozumiemy to i przyjmujemy ponieważ podobnie się wypowiedział PIP i Kuratorium Oświaty, ale pierwsza część, że" niezasadne lub nie zajmowała się" jest tutaj niewłaściwe. Z tego nie wynika i nie wiemy nadal, które ewentualnie zarzuty Komisja uznała za bezzasadne, chcielibyśmy to wiedzieć, bo w tym uzasadnieniu Komisja się odniosła do części zarzutów i nie ma zarzutów , które zostały potwierdzone przez inne organa np.Kuratorium Oświaty czy PIP. Dla przykładu mamy trzy zarzuty, ale może poczekam na odpowiedź komisji., które zarzuty badała i okazały się bezzasadne.

Z-ca Przew.KR –to Kuratorium Oświaty zajmuje się sprawami związanymi z oświatą. To są tematy, którymi komisja bardzo nie chciała się zajmować mając na uwadze Kartę Nauczyciela, Kuratorium Oświaty i prawo oświatowe ogólnie. Zajmowała się tylko tymi tematami, gdzie mogła cokolwiek ustalić. Do Burmistrza trafiła cała dokumentacja. Pozostałe zarzuty dot. tylko tego czym powinno się zająć Kuratorium, bo my nie jesteśmy w stanie. Tak samo z Państwową Inspekcją Pracy, jeżeli oni uznają, że mają w danej kwestii, która dotyczyła m.in. zatrudniania nauczycieli, będą występować z jakimiś wnioskami, bo do tej pory nie dostaliśmy żadnego takiego dokumentu, to jest temat, którym właśnie Komisja Rewizyjna nie zajmowała się, ale były punkty, które są bezzasadne. Jest ich niewiele, ale ja ich w tej chwili Pani nie powiem. Jeżeli napisze pani wniosek, to Pani otrzyma uzasadnienie, które są bezzasadne. Skargę rozpatruje się jako zasadną lub bezzasadną i tylko wypisujemy w uzasadnieniu te rzeczy, które są zasadne. Nie musimy wypisywać w tejże uchwale, które są bezzasadne.

Rany L.Górski – głosowanie nad tą uchwałą jest sytuacją nieprzyjemną i sprawą bardzo złożoną. Mam mieszane uczucia i podjąłem decyzję, bo ustawodawca daje mi prawo i wstrzymam się od głosu. W uzasadnieniu dodam, że jako radny jestem współodpowiedzialny, że nie mogłem wystąpić z wnioskiem w czerwcu, mogłem w lipcu w formie pisemnej do Przew. RM i Przew.Komisji Oświaty. Czuję się w części odpowiedzialny za sytuację konfliktową na odcinku P.Dyrektor – Grupa nauczycieli. Uważam, że P.Przew. RM w czerwcu ubiegłego roku już przed sesją jak również w trakcie sesji wiedział, że taka skarga wpłynęła

Przew. RM – poprawiam Pana, tak samo ja wiedziałem jak Pan, ponieważ na sesji w czerwcu P.Burmistrz na zakończenie sesji to ogłosił. W tym momencie dowiedziałem się ja i Pan.

Radny L.Górski – przyjmuję pańskie sprostowanie za merytoryczne, w związku z tym mam pretensję do Burmistrza, który o takiej skardze wiedział. Uważam, że powinien Radę powiadomić w punkcie wolne wnioski. Po zamknięciu sesji P.Burmistrz z premedytacją powiedział, że wpłynęła do niego skarga. Dwa miesiące wakacyjne zostały stracone. Uważam, że w tym czasie należało się sprawą zająć. Powinna się w tym czasie zająć również Komisja Oświaty. Powinno próbować się mediacji, wyjaśnić tę sprawę i usiłować ją rozwiązać. Mam również pretensję do P.Wanata, że jako Przew. Oddziału ZNP nie zareagował. W rozmowie prywatnej stwierdził, że czekał na oficjalne stanowisko grupy nauczycieli. Związki są na tyle świadome i powinny podjąć też działania. Organem prowadzącym szkołę jest P.Burmistrz i uważam, że jest odpowiedzialny za tę zaistniałą sytuację i gdybym ja miał pisać skargę to pisałbym na Burmistrza. Uważam, że to on w czerwcu popełnił grzech zaniechania, w punkcie wolne wnioski i zapytania powinien był to powiedzieć. Wtedy może byłyby jakieś głosy w dyskusji i należało tę sprawę wyjaśnić w zarodku i ją próbować rozwiązać. Zgadzam się ze stanowiskiem KR, doceniam jej ciężką pracę. Ta Komisja naprawdę miała „duży orzech do zgryzienia”. W tej sytuacji zajęła optymalne stanowisko, bo ani PIP ani Kuratorium nie zajęły konkretnego stanowiska, a powinny wypowiedzieć się jednoznacznie. Dzisiejsze głosowanie tego konfliktu w oświacie nie załatwi. Jeżeli któraś ze stron będzie nie zadowolona, to my radni nie mamy kompetencji orzekających i pozostaje zwrócić się do sądu pracy, który powinien zadecydować ostatecznie.

P.B.Ziemińska – radni mają prawo wiedzieć, że są zarzuty, które zostały potwierdzone w tym jeden bardzo poważny tj. zarzut zmuszania do pracy bez wynagrodzenia potwierdzony w Kuratorium , do którego się Komisja w ogóle nie odniosła, czyli można rozumieć, że pozostałe zarzuty wobec P.Dyrektor są bezzasadne lub nie zajmowała się nimi. Czyli zarzut jest potwierdzony przez Kuratorium a uznany przez KR za bezzasadny? Podobnie punkt dot. bezprawnego pozbawienia nauczycieli dodatków motywacyjnych i trzeci potwierdzony przez PIP dot. konsultacji ze związkami zawodowymi w sprawie zwolnień nauczycieli. Wszystko mówię tylko po to, żeby może napisać, że część zarzutów nie była rozpatrywana to rozumiemy, ale jeżeli się pisze, że pozostałe zarzuty Komisja uznała za bezzasadne, nie może tak być skoro zostały uznane za zasadne przez wymienione organy.

Burmistrz Gminy – P.Górski padło z pana ust wiele ciężkich słów pod moim adresem. Pan bardzo chętnie obarcza winą Burmistrza i nie jestem tu jedynym Burmistrzem, który zawsze był winny, bo jak sięgniemy pamięcią, to każdy Burmistrz w tej Gminie pana zdaniem winien był wszystkiego.

Pana zdaniem jestem winien winy zaniechania – w czerwcu 16 albo 18 skarga nauczycieli na sesji a może zaraz po zamknięciu obrad została przekazana Przewodniczącemu Rady Miejskiej .Wszyscy obecni na tej sesji radni w tym momencie o skardze się dowiedzieli, ale winny jest Burmistrz . Oczywiście winą Burmistrza było to, że rozpoczął się okres wakacyjny . Na wakacje wyjechali zarówno skarżący nauczyciele jak i członkowie Rady Miejskiej, Burmistrz również i nie bardzo było z kim prowadzić postępowania wyjaśniającego. Oczywiście Burmistrz jest winien zapisom w ustawie

o samorządzie gminnym i statucie gminy, że ciałem rozpatrującym skargi na Burmistrza i kierowników gminnych jednostek organizacyjnych jest Rada Miejska, której Panie Górski jest członkiem. Mogę powiedzieć, że to Pan ponosi część winy za to, że do tej pory skarga nie została rozpatrzona. Komisja Rewizyjna jest ciałem wyznaczonym przez radnych, która skargi rozpatruje. Skarga jest bardzo wielowątkowa i skomplikowana . Ja osobiście nie odważyłbym się powiedzieć, że którykolwiek z zarzutów jest bezzasadny lub zasadny bez dokładnego zbadania , a gdybym powiedział, że jest bezzasadny to powiedziałbym który i umotywował który zasadny, a który nie. Wiele aspektów sprawy przez KR rozpatrywanych nie było i bardzo słusznie, bo rzeczywiście nad niektórymi składowymi tej skargi pracowaliśmy z Panią Radcą Prawnym i trudno było w tym gąszczu prawa oświatowego jednoznacznie pewne sprawy określić. W tej skardze są zarzuty, których zasadność nie budzi wątpliwości. Z racji tego, czekałem cierpliwie, prosiłem nauczycieli o cierpliwość, by KR miała czas, szansę i możliwość jak najdokładniejszego rozpatrzenia skargi, co też KR zrobiła. Dziś po głosowaniu, rozpatrzeniu tej skargi bez względu na wynik głosowania będę miał rozwiązane ręce, ja podejmę działania, które zarówno przy pomocy PIP i Kuratora Oświaty doprowadza do wyjaśnienia i zamknięcia pewnych tematów, bo tak jak już powiedziano trudno dyskutować w temacie, czy godziny były czy nie jeżeli w wystąpieniu pokontrolnym inspektor pracy pisze, że zobowiązuje dyrektora do naliczenia i wypłaty tychże godzin. Więc jeśli by ich nie było, to takiego zalecenia by nie było.

Przed zgromadzonymi nauczycielami deklaruje się podjąć działania, które tak szybko doprowadzą do wyjaśnienia, jak tylko to możliwe, nie stracę ani jednego dnia. Proszę o cierpliwość. Sprawa ciągnie się bardzo długo, być może za długo, nie mniej jednak

tak wynikało z procedury, którą przyjęto w ustawie o samorządzie gminnym i statucie gminy Baborów. Dziś pod podjęciu uchwały bez względu na wynik tego głosowania jako organ prowadzący, sprawujący nadzór nad działalnością jednostki organizacyjnej Gminy stosowne działania podejmę.

Z-ca Przew. KR – P.Górski teraz to trochę za późno. Nikt nie przychodził i nie proponował jakichkolwiek rozwiązań. Każdy zdał się na tę piątkę członków KR czasem trójkę i róbcie co chcecie. Jestem ciekaw, czy któryś z nauczycieli by wiedział, na pewno by wiedział bo nauczyciel zawsze ma rację. Wszyscy wokół wiedzą więcej i lepiej niż Komisja Rewizyjna. Cokolwiek byśmy nie napisali, to dla Was i tak byłoby źle.

P.Mariusz Kostyk – nikt nie umniejsza roli Komisji, ale takie jedno stwierdzenie opieraliście się na opiniach, odpowiedziach z Kuratorium i PIP. W piśmie z Kuratorium jest napisane, że Opolski Kurator Oświaty po rozpatrzeniu skargi uznaje skargę za zasadną, więc pisanie tutaj na końcu uzasadnienia, że pozostałe zarzuty są bezzasadne ?. Skoro Komisja się nie zajmowała, to nie znaczy że były bezzasadne.

Przew. RM – to pismo i odpowiedź, którą Pan zacytował otrzymała P.Ziemińska a Kuratorium w odpowiedzi do Komisji takiego stwierdzenia nie dało. Zapytania skierowano do osób, które prowadzą nadzór pedagogiczny - dlaczego odpowiada się instytucji pytającej w tej formie, a instytucji skarżącej w innej przy dysponowaniu pełną wiedzą.

P.M.Kostyk – jak Komisja Rewizyjna wystosowała pytania, taką odpowiedź otrzymała

Przew. RM – nasuwa się jedno pytanie, czy Komisja Rewizyjna zwracała się do pań na targu z zapytaniem, czy do Kuratorium, które dysponuje wiedzą i prawnikami w tym temacie. Uważam, że tutaj Kuratorium popełnia błąd interpretując inaczej dla Komisji Rewizyjnej i inaczej dla osób skarżących.

Dyrektor Zespołu Szkół- odniosę się do wypowiedzi P.Ziemińskiej, że Inspekcja Pracy stwierdziła wymuszenie prowadzenia godzin nieodpłatnie. Przypuszczę, co inspektor odpowiedział, że nie uzyskał dostatecznych dowodów wskazujących na stosowanie przymusu względem nauczycieli, aby prowadzili takie zajęcia. W rozmowie dodał, że popiera moje działania w tym względzie, że jeżeli będą pracowali w ramach 40-godzinnego tygodnia pracy to mogą mieć w ten sposób zwiększony dodatek motywacyjny. Odnośnie braku konsultacji ze związkami, jeżeli chodzi o zwolnienia Inspektor napisał : „ ustalono, że pracodawca podjął wymaganą konsultację ze związkami zawodowymi „ i itd., więc nieprawdą jest, że tak PIP stwierdza. Inspekcja Pracy nie potwierdziła żadnego z punktów, które skarżący wypisali.

W odniesieniu do wypowiedzi Burmistrza, który stwierdził, że Inspektor w protokole pokontrolnym napisał, że należy nauczycielom tj. P.pedagog i P.bibliotekarce wypłacić pieniądze za prowadzenie zastępstw- inspektor napisał to, nie znając całej prawdy . Otrzymał on od P.Pedagog pismo, które podpisała i są w nim wypisane niezapłacone godziny zastępstw . Chciałabym wyjaśnić, że jeżeli nauczyciel zachoruje i poinformuje, że go nie będzie w szkole zespół kierowniczy musi

zorganizować w szkole zastępstwo. Jeżeli uda nam się znaleźć zastępstwo przez nauczyciela danego przedmiotu to jest dobrze, ale rzadko tak bywa, więc od lat w szkołach stosowana jest praktyka, że jeżeli w tym czasie jest nauczyciel biblioteki w bibliotece, a tak jest, jest nauczyciel pedagog w szkole, jest otwarta świetlica szkolna kierujemy tych uczniów do biblioteki, świetlicy szkolnej lub prosimy pedagoga, aby przeprowadził zajęcia zakresu profilaktyki. Obydwie Panie uznały, że jeżeli klasa była kierowana do biblioteki w czasie kiedy bibliotekarz pracował to należy się jeszcze raz temu nauczycielowi zapłata, czyli tym paniom chodzi o podwójne zapłacenie za godzinę ich pracy. Mają etat 30-godzinny na prowadzenie biblioteki. Jeżeli chodzi o gimnazjum to uczniowie mają 5-6 lekcji i nie ma możliwości aby ci uczniowie między przerwami przebywali w bibliotece. Jeżeli klasa była skierowana do czytelnicy, gdzie uczniowie czytali pisma, korzystali z internetu, czy przygotowywali się do innych lekcji i pani zapisała, że uczniowie byli w bibliotece i ta pani chce mieć teraz za to zapłacone. Podobna sytuacja jest z pedagogiem, gdzie on w ramach swojej pracy przeprowadzał jakieś zajęcia pedagogiczne, nie uczył matematyki, j.polskiego czy innych przedmiotów, bo nie ma kwalifikacji i teraz ten pedagog ubiega się o zapłacenie, czyli jeszcze raz zapłacenie za tą godzinę, która ma już zapłaconą. Wypisując godziny P.Pedagog podpisała się po nieprawdę, ponieważ prawie połowa wypisanych godzin to prowadzone zastępstwa poza godzinami swojej pracy i te godziny zostały zapłacone, a twierdziła, że przez ponad 100 godzin w ciągu całego roku szkolnego prowadziła zastępstwa. Teraz okazuje się, że z tego 45 godzin miała zapłaconych, a pozostałe godziny to były w ramach godzin jej pracy. Jak można drugi raz zapłacić za tę samą godzinę. Inspektor nie był zorientowany. Stwierdził, że jak otrzymał pismo P.Ziemińskiej to uznał, że tak jest, był wprowadzony w błąd, dano pismo, gdzie Pani się podpisała więc uznał, że jak ktoś się podpisuje to pisze prawdę, nie była to prawda. Podobnie sytuacja wygląda z bibliotekarzem, który wymienił, że ok.200 godzin prowadził zastępstwa. Jeżeli uznamy, że z tego ok.160 godzin było prowadzonych przez cały rok w ramach pójścia uczniów do czytelnicy, biblioteki – nie prowadzenia lekcji i jeżeli to wychodzi ok.3 godziny w tygodniu takich zajęć to przy 30-godzinnym tygodniu pracy ten nauczyciel teraz twierdzi, że on tak dużo prowadził tych godzin z uczniami i powinno być zapłacone i nie miał kiedy wypełniać swojej dokumentacji i innych czynności właściwych dla biblioteki. Inspektor wysłuchał moich wyjaśnień i nie odpisał mi, że zrobiłam coś złego, także uznał moje wytłumaczenie.

Przewodniczący ogłosił przerwę.

Po przerwie

P.B.Ziemińska- mówiłam, że Kuratorium Oświaty potwierdziło zarzut w sprawie Pani Kielskiej dotyczący godzin społecznych i zastępstw. Odnośnie zastępstw otrzymałam w dniu wczorajszym całą dokumentację z PIP. Sprawa zastępstw nie była poruszana w naszej skardze, przypadkiem podczas kontroli PIP zauważono dużą liczbę bezpłatnych zastępstw zlecanych bibliotekarzom i pedagogowi szkolnemu. Sporządzono wystąpienie i w pkt.5 inspektor napisał” wnoszę o zaprzestanie praktyki udzielania zastępstw bibliotekarzowi i pedagogowi „ i w pkt 6 „wnoszę o ustalenie ilości godzin doraźnych zastępstw zrealizowanych przez bibliotekarza i pedagoga szkolnego i wypłatę za nadgodziny odpowiedniego wynagrodzenia”. Jest to wystąpienie PIP nie nasze. Jeżeli chodzi o listę bezpłatnych zastępstw,

o której P.Dyrektor mówiła sytuacja wyglądała tak, że podczas rozmowy z inspektorem z PIP, kiedy okazało się, że realizujemy tak dużo zastępstw bezpłatnych prosił mnie abym na następny dzień przyniosła mu wykaz za poprzedni rok szkolny. Ponieważ w domu nie dysponuję żadnymi dokumentami więc na podstawie tego co pamiętałam, własnych notatek sporządziłam taki wykaz. Być może mogły się znaleźć się pomyłki i mogłam wypisać godzinę za którą otrzymałam już wynagrodzenie, bo realizowałam wtedy bezpłatne i płatne zastępstwa. Nie mam tego w swoich notatkach zanotowane. Dlatego też nie domagam się zapłaty za godziny już zapłacone. P.Dyrektor ma dokumenty, może to wszystko policzyć i sprawdzić. Inspektor występuje do Pani Dyrektor o ustalenie nie do mnie.

Burmistrz Gminy – cytata z wystąpienia pokontrolnego, który chciałem przytoczyć przedstawiła za mnie P.Ziemińska. My na tej sesji nie rozwiążemy problemu, a musi on być rozwiązany, tak szybko jak to możliwe, bo coś nam tu uciekło. Jest to dobro dziecka, dobro procesu dydaktycznego, który musi być realizowany dla dobra dzieci. Moim obowiązkiem jako organu prowadzącego jest podjęcie działań, które możliwie szybko to rozwiążą. Do tych działań wykorzystam służby Kuratora, PIP i może jeszcze inne jednostki kontrolne, niezależne na które nikt nie będzie miał wpływu, które przyjadą i stwierdzą fakty i nie będzie słowa przeciw słowu. Jasne, że to co zapisał inspektor pracy, kuratorium tj. sprawy mobingu, stosunków międzyludzkich, atmosfery w pracy to są sprawy, które trudno udowodnić. Oby ten potężny problem, nie rozlewał się szeroko, nie odbijał głośnym echem. Nie służy to nikomu i niczemu. Obiecuję radnym, dyrekcji, nauczycielom sprawiedliwość, uczciwość i szybkość w rozwiązaniu problemu jaka tylko będzie możliwa. Dziś odkładam na bok wszystkie inne ważne dla Gminy sprawy i zajmuję się sprawą szkoły, bo cierpią na tym nauczyciele, dyrekcja, a przede wszystkim dzieci, bo konflikt przenosi się. O konflikcie mówią rodzice w domu, przy dzieciach, rozmawiają nauczyciele przy dzieciach. Dzieci słuchają, a tego nie powinno być. Zrobimy wszystko, aby ten konflikt zażegnać, tak szybko jak to możliwe.

Dyr.E. Kielska- jestem 10 rok dyrektorem i jeżeli chodzi o zastępstwa, to zawsze miałam kierować się tym, że jest ustalony budżet szkoły na dany rok w którym nie ma przyznanego pieniędzy na dodatkowe zastępstwa. Zawsze było mi mówione, że mogę dać tyle płatnych zastępstw za nieobecnych nauczycieli, ile ci tracą, nie będą mieli wypłaconych godzin nadliczbowych. Jeżeli nauczyciel ma 4 godziny nadliczbowe bo np. był chory to tyle mogę ramach budżetu wykorzystać godzin zastępstw. Miałam w zeszłym roku zalecenie od P.Dyrektor GZOKiS, aby tak robić plan lekcji, żeby nauczyciel co drugą lekcję miał okienko i wówczas w ramach tych wolnych godzin będzie mógł chodzić na zastępstwa bezpłatne gdyż jest 40 godzinny tydzień pracy. Przez lata słyszałam to od P.Burmistrza, od P.Dyr.Czekańskiej – nauczyciel ma 40-godzinny tydzień pracy i ma pracować. W grudniu, gdy dostałam protokół pokontrolny z PIP, gdzie była mowa o zapłacie za rzekomo doraźne zastępstwa bibliotekarza i pedagoga byłam i pytałam obecna tu Panią Radcę Prawnego i przedstawiłam te sprawę. Powiedziała wówczas, że jest to w ramach etatu i nawet mogę iść do sądu i mnie wybroni. Ja powtórzyłam to P.bibliotekarce. Burmistrz też mówił jak można jeszcze raz za to zapłacić. Może P.Radca może odpowiedzieć.

P.Radca Prawny – nie mogę odpowiedzieć, bo dzisiaj otrzymałam od Pani pismo dot. wynagrodzenia dla bibliotekarza i pedagoga i dopiero będę się nad tym zastanawiać

po zapoznaniu się z dokumentacją z PIP i innych. Jeżeli była rozmowa, to czy było wyodrębnione czy to są zastępstwa czy to jest praca bibliotekarza, bo jeżeli wykonuje on swoją pracę bibliotekarza, to jest to chyba oczywiste, że nie dostanie za to dwóch wynagrodzeń, natomiast jeżeli wykonuje inną pracę, to wtedy trzeba popatrzeć na godziny jaka to była praca. Ja dzisiaj tego nie przesądzę, nawet mając przed sobą dokumenty z PIP i trudno, aby od razu zajęła stanowisko.

Dy.E.Kielska – jeżeli ktokolwiek mi powie, że ci nauczyciele powinni mieć wypłacone podwójnie te godziny i będzie stwierdzone, że było to doraźne zastępstwo a nie praca w ramach etatu to ja spowoduje, że te pieniądze będą wypłacone, bo jeżeli one się należały kiedyś i powinny były być w budżecie szkoły to je dostanie.

Burmistrz Gminy – właśnie dowiedziałem się, że to ja wymuszałem, kazałem dyrektorowi wymuszać na Was bezpłatną pracę. Przyjąłem to do wiadomości. Czy rolą Dyr. GZOKiS jest układanie arkusza organizacji, uważam, że nie. Nie jest Pani osobą na której coś takiego można wymusić, bo Pani sobie nie pozwoli, nawet jeżeli sugestie dotyczą czego innego i są słuszne. To Pani kompetencja. Nie do końca mogę się zgodzić z tymi nadgodzinami, które być może są i każę wypłacić. Jest prawdopodobieństwo, że sprawa nadgodzin trafi do sądu, to ja będę się zastanawiał, czy nie nastąpiło naruszenie dyscypliny finansów publicznych czyli zaciągania zobowiązania w roku 2008 i 2007 bez zabezpieczenia na to środków finansowych. Jedno jest pewne, jedyny raz w ciągu 6 lat od kiedy jestem Burmistrzem, a stało się to niedawno odmówiłem dyrekcji zwiększenia budżetu jej jednostki. Stało się to po raz pierwszy i jedyny jak do tej pory w historii jak wpływał do Urzędu wniosek o zwiększenie budżetu na prowadzenie zajęć, zastępstwa nauczycieli, którzy poszli na poratowanie zdrowia itd.

P.Przew. proszę zmierzać do głosowania, bo niczego więcej tu nie wydyskutujemy.

Radny W.Hołownia - to że akurat z Kuratorium przyszło do P.Ziemińskiej rozpatrzenie skargi, że w całości jest zasadną, to nie moja sprawa jak oni postępują. P.Kostyk zarzucił, że jak zapytaliśmy taką dostaliśmy odpowiedź- być może tak, ale sami widzicie, że nie możecie dojść do ładu ani składu. Więc zastanówcie się jak Komisja miała zadać pytania, żeby otrzymać odpowiedź satysfakcjonującą Was. Odnośnie związków, dla mnie praca jest z nimi mało zadawalająca. Może ta sesja miała pokazać, że dalej jest problem. Myślę, że nie będzie to szybko rozwiązane, dlatego mam wniosek o przekazanie wszystkich dokumentów pokontrolnych z Kuratorium i PIP jakie otrzymała P.Dyrektor do Komisji Rewizyjnej, chcielibyśmy się zapoznać z tymi dokumentami. Chciałbym, aby wszyscy radni się z tym zapoznali dla lepszego obrazu sprawy.

Przew. RM – jeżeli chodzi o kontrole to będziemy zajmować się tym w przyszłości, a dzisiaj kończymy skargę grupy nauczycieli w formie głosowania nad projektem uchwały. Z korespondencją można się zapoznać i nie możemy zobligować nakazu, aby wpłynęła do Komisji Rewizyjnej

Radny W.Hołownia – czy taki wniosek możemy złożyć

P.Radca Prawny- musielibyście Państwo bezpośrednio zwrócić się do tych organów

P.Dolipski – pytanie do grupy nauczycieli , którzy złożyli skargę czy przed złożeniem skargi na ręce przewodniczącego poczyniliście jakieś kroki żeby tą sprawę rozwiązać. Jeżeli tak to jakie?

P.M.Kostyk – były rozmowy . Podstawowym organem do rozstrzygnięcia problemów między pracodawcą, a pracownikiem jest organizacja związkowa. Były sygnały do Prezesa, że takie sytuacje konfliktowe z P.Dyrektor mają miejsce. Zdecydowaliśmy, że tak to powinno się odbyć. Zarzuty musiały być w jakiś sposób rozstrzygnięte. Rozmowa z P.Dyrektor w przypadku sytuacji konfliktowych sprowadzała się wyłącznie do tego, że to P.Dyrektor ma rację i wypowiada ją, a nauczyciel nie ma takiej szansy. W wielu przypadkach, kiedy nauczyciele chcą coś wyjaśnić P.Dyrektor nie potrafi rozmawiać z nauczycielami. Rozmowy z P.Dyrektor są bezzasadne.

Radny K.Dolipski – rozumiem, że była tylko rozmowa z P.Dyrektor, która nie dawała żadnych efektów jak i z organizacją związkową i z nikim więcej. Z organem prowadzącym prowadziliście Państwo przed napisaniem skargi jakąkolwiek rozmowę nt. sytuacji konfliktowej w szkole?

P.B.Ziemińska – nauczycieli skarżących jest dużo, z tym , że pod skargą jest podpisanych 8 i trudno mówić, kto z kim rozmawiał. Jeżeli chodzi o Burmistrza byliśmy powiedzieć, że są problemy w szkole, na co Burmistrz po krótkiej rozmowie stwierdził, że jeżeli mamy jakieś problemy, chcemy coś poruszyć powinniśmy to złożyć formalnie.

Radny K.Dolipski – jaką mamy sytuację: jest próba rozmowy z dyrekcją, ze związkami zawodowymi, organem prowadzącym i efekt jest taki , że skargę składacie w czerwcu, nic się nie dzieje jest okres wakacji i tylko dzięki nagłośnieniu sprawy przez Państwa i Waszej reakcji w środkach masowego przekazu sprawa nabiera rozpędu. Takiego, że Komisja Rewizyjna przesyła zapytania do Kuratorium i do PIP Ponieważ skarga obejmuje szerokie spektrum spraw interpersonalnych jakie Państwo kwestionujecie- przestrzeganie przepisu złożonego prawa oświatowego i w niektórych kwestiach niejednoznaczne. Ponieważ środki masowego przekazu nagłaśniają sprawę na forum całego kraju sprawa „nabiera rumieńców”, ale w niewłaściwym kierunku i tutaj ja jako radny, mieszkaniec i jako rodzic mam wielki żal nie do Państwa, tylko do wszystkich tych organów, z którymi Państwo bezpośrednio się kontaktowali, że nie podotali trudowi rozwiązania tego problemu, który teraz rozlał się niesamowicie, a efekty są bardzo szkodliwe dla środowiska głównie dla szkoły, że trzeba będzie dużo czasu żeby te rany się zabiłiły. Takie konflikty powinny być w odpowiednim czasie rozwiązywane bez zbędnej zwłoki i oczekiwania nie wiadomo na co i na kogo. Dzisiaj na sesji głównym punktem jest rozpatrzenie skargi . Podziwiam członków Komisji Rewizyjnej za podjęty trud, chociaż nie za bardzo jestem zadowolony z efektu w postaci projektu uchwały. Z jednej strony trudno od Państwa oczekiwać, bo jesteście Państwo fachowcami w swojej dziedzinie zawodowej i trudno od Was oczekiwać, tak samo jak trudno od nas oczekiwać abyście się odnieśli do tak skomplikowanych spraw na tyłu płaszczyznach. Członkowie KR podjęli ten trud posiłkując się pismami Kuratorium i PIP-u, jednak nie znalazło to swojego odzwierciedlenia . Nie znam całej korespondencji i trudno mi znaleźć jednoznaczne stanowisko, i proszę od mnie tego nie oczekiwać. Żeby zająć stanowisko, to muszę robić to z przekonaniem, zgodnie z własnym sumieniem i

musiałbym mieć pełną wiedzę, a żeby ja mieć to musiałbym to wszystko przeanalizować. Gdyby poprzedziła to Komisja, to być może dałaby mi odpowiedź na nurtujące mnie pytania. Dzisiejsza sesja na którą wszyscy tak czekali nie rozwiąże tego problemu. Cieszę się tylko z tego powodu, że wreszcie organ prowadzący doszedł do słusznych wniosków, chociaż o 6 miesięcy za późno, bo jeżeli taka sytuacja dotyczy szkoły, a obserwuje to uczeń, to nie dzieje się to dobrze dla jego procesu wychowawczego, dlatego też wypowiedzi, które miały miejsce w środkach masowego przekazu, mówiące o tym, że ustalenia Komisji Rewizyjnej to jest to na co czekamy wydaje się niefortunne. Podsumowując- brak rozmowy, dialogu to jest kłótnia, konflikt narastający, brak porozumienia ze wszystkich tych instytucji przynosi co jeszcze można, ale skutki jakie już się zdarzyły są niepowetowane. Chodzi tu o młodzież i pracujących nauczycieli w tej szkole. Proszę nie oczekiwać od mnie, że podczas głosowania zajmę konkretne stanowisko, bo nie mam na tyle konkretnej wiedzy. Organ prowadzący niech nie odwleka tego, co powinien był już dawno zrobić.

Burmistrz Gminy – spodziewałem się ataku na moją osobę, przypisania mi winy za to co się dzieje. P. Dolipski jest Pan radnym Rady Miejskiej, o tym co dzieje się w szkole, że jest konflikt i narasta doskonale Pan wie, bo Pańska żona w tej szkole pracuje i jest Pan dosyć na bieżąco i dobrze zorientowany w tym, że coś dzieje się nie tak. Jakie działania Pan jako radny podjął, by przyspieszyć działalność Komisji Rewizyjnej, jakie wnioski wiedząc o toczących się pracach złożył Pan do Burmistrza, czy do Rady Miejskiej, żeby sprawa ruszyła, jest Pan fachowcem w branży. Jest Pan Dyrektorem od oświaty w sąsiedniej gminie, był Pan dyrektorem szkoły w Baborowie i ma Pan na pewno dużo większą wiedzę na ten temat niż ja w prawie, które jak Pan również podkreślił jest w wielu punktach niejednoznaczne, pokrętne i trudne w interpretacji. Czy rolą radnego jest tylko patrzeć i krytykować, czy również pomagać. Ja słysząc w kularach różne zdania, nie spodziewam się, aby wielu radnych głosowało nad tą skargą, być może wielu radnych swego zdania wypowiedzieć nie zechce i być może słusznie. Mnie ustawa samorządowa zobowiązywała do tego, żeby czekać na rozstrzygnięcie KR, a nie mogłem wiedzieć, że będzie to trwało tak długo, bo sam w miarę moich skromnych możliwości chciałem komisji pomóc. Myślę, że dalsze kontynuowanie i rozwijanie sprawy do niczego nie doprowadzi. Kończmy tę dyskusję, niczego ona już nie wprowadzi. Zaczynamy szukać winnych, pokazywać palcem gdzie, kto zawałił, po co, komu to potrzebne. Ani Kurator ani PIP, nie jest winny temu kto jak do kogo się odnosi i jakie metody względem kogo stosuje. Ja za to odpowiedzialności nie ponoszę. Tak jak zadeklarowałem, zrobię wszystko, aby sprawę zakończyć jak najszybciej. Więcej w temacie nie będę już się wypowiadał.

Przew. RM – chciałbym tylko zwrócić uwagę, zachowajmy spokój i odnośmy się merytorycznie. Nie mogę nikomu nie udzielić głosu, bo tak stanowi prawo. Każdy radny ma prawo zabrania głosu w danej sprawie dwukrotnie i proszę o przestrzeganie tego.

Radny K. Dolipski – proszę wątków natury mojej rodziny nie wtrącać do tej dyskusji, bo nie mają żadnego znaczenia.

To nie ja jestem odpowiedzialny za oświatę w tej gminie. Pan reprezentuje ja i jest organem prowadzącym i z mocy ustawy jest osobą odpowiedzialną za funkcjonowanie tej oświaty. Ja jestem radnym, który ma określony zakres

kompetencji, który jest zapisany w ustawie o samorządzie gminnym. Natomiast Pańskie kompetencje są zapisane nie tylko w ustawie o samorządzie gminnym, ale również w ustawie o systemie oświaty. Proszę nie mylić pewnych pojęć, co radny może, a czego nie może, bo radny w tej sytuacji nie może zbyt wiele. Chciałbym Panu przypomnieć, że nie jestem członkiem Komisji Rewizyjnej i nikt się do mnie nie zwracał, żeby taką pomoc udzielić.

Dyrektor Zespołu Szkół- grupa nauczycieli nigdy nie zwracała się do mnie, nie była w żadnej sprawie. Wiele razy przekazywałam Prezesowi Związku ZNP, że jeżeli jest taka potrzeba ja chętnie przyjdę na spotkanie Zarządu i porozmawiam o wszelkich sprawach szkolnych. Nigdy na takie spotkanie nie zostałam zaproszona, czy choćby poinformowana o nim, bo nikt nie musi zapraszać. Pytałam w Kuratorium co oznacza zapis, że uważa się skargę za zasadną, bo takiej odpowiedzi udzielono P.Ziemińskiej powiedziano, że jeżeli chociaż jeden punkt się potwierdzi dają odpowiedź, że skarga jest zasadna, bo ktoś skarżył się a nie że wszystkie punkty są zasadne.

Radny B.Kanas – jestem mile zbudowany wypowiedziami członków Rady Miejskiej. Tak merytorycznej i rzeczowej dyskusji już dawno na tej sali nie było. Jest to wspaniała lekcja pogładowa dla nas, burmistrzów całej Polski. Odnośnie tego, co wypracowała Komisja Rewizyjna, słuchając o tych zarzutach jako stary nauczyciel chcę powiedzieć, że takie zarzuty jakie są zawarte można znaleźć w każdej polskiej szkole, natomiast zabrakło mi w opinii KR, stanowiska organu prowadzącego, jakim dyrektorem jest Elżbieta Kielska, jakim menażerem Zespołu Szkół. Być może KR nie pytała o to, bo wie. Na tej sali dwa lata temu, kiedy jeszcze nie iskrzyło na linii Dyrekcja Burmistrz ja słyszałem wiele pochwał, nagród. Szkoła potrafi, pierwsza pisała projekty, pozyskiwała fundusze europejskie. Dzisiaj wszystko poszło w zapomnienie. Dzisiaj jest konflikt, ale nie wypłynął od grupy nauczycieli iskrzyło wiele wcześniej. My to wszystko znamy. Dzisiaj przychodzi nam podjąć decyzję. Ja też się na to nie piszę, jak przedmówcy, bo znam dwie strony medalu. Mam pytanie do pokrzywdzonych nauczycieli, kto z Państwa przez tyle miesięcy złożył sprawę do Sądu Pracy w sprawie swoich należności, swojej krzywdy, o mobing. W Waszej skardze głównym argumentem i motywem było to, że dyrektor szkoły E.Kielska mobinguje Was podczas pracy. Nie wiem, czy wszyscy zebrani na tej sali wiedzą co to jest mobbing, czasami komuś myli się to z dyscypliną pracy. Burmistrz dzisiaj wypowiedział zbawienne zdanie, że on się sprawą zajmie. Dziękuję panu za to, że ściąga Pan ze mnie ten obowiązek, że ja nie będę musiał żyć w tym środowisku, pośród znajomych nauczycieli, dyrektorów i innych mieszkańców, którzy mają swoje zdanie na ten temat z poczuciem winy, że postąpiłem niewłaściwie. Gdyby dzisiaj, tutaj ktoś z Państwa pokrzywdzonych, powiedział "złożyłem sprawę do Sądu Pracy w sprawie mobingu" to byłby dla mnie sygnał, że coś w tej sprawie się dzieje. Kiedy skarga była kierowana do komisji wypowiedziałem prorocze słowa, ja się spodziewałem takiego finału. To żaden finał, to wielki wstyd, że naszą gminę promuje się w tak negatywny sposób. Ja mam wielkie uznanie dla pracy nauczycieli i funkcjonowania szkoły w Baborowie. Wg mojej oceny jest o jedna z lepiej pracujących placówek nie tylko w naszym powiecie. Ja nie wnikam w relacje pracownik-zwierzchnik, to nie moja sprawa. Ja nie wnikam w relacje Burmistrz – dyrekcja szkoły, wiem jedno Dyr.Elżbieta Kielska jest osobą konkretną, stanowczą i nie da się zbyć z byle jakiego powodu. Będzie dociekać, poruszać ministerstwo i kuratorium żeby wiedzieć jak postępować. Takie miałem przekonanie do dzisiaj. Dziś wychodzą sprawy do których nie odniosę się, bo dla mnie co było myśłą

przewodnią tej skargi rozmyło się. Rozmawiamy o czymś innym niż oczekiwali nauczyciele, radni i mieszkańcy. Oni nie mogli nic zrobić w tej sprawie . W przyszłości jeżeli do Komisji Rewizyjnej wpłynie coś takiego rozpatrzenie na pierwszym posiedzeniu i odbicie piłeczkę z powrotem. Niech ludzie, którzy odpowiadają za gminną oświatę w tej gminie staną na wysokości zadania i rozstrzygają problemy. Nie mieszajmy w to radnych, którzy powinni dbać zupełnie o inne sprawy tej Gminy.

Radny C.Wanat – Prezes Oddziału ZNP – grupa nauczycieli skarżących miała kilka możliwości . Mogła załatwić sprawę przez Radę, Związek ZNP, organ prowadzący, sąd niektóre sprawy, media, które są obecne . Wybrali taką drogę, związek natomiast znając ta sprawę, tym bardziej, że jestem radnym czekał na dzisiejszą decyzję. W międzyczasie w czasie kontroli w rozmowie z inspektorem PIP, który udzielił wskazówek dla Związku. Podjęliśmy na Zarządzie taką decyzję, że pewne kroki podejmiemy, ale nie jestem upoważniony dzisiaj mówić jakie po opinii Komisji Rewizyjnej i Rady. Że trwało to tak długo, to dzisiaj było to wytłumaczone i jest to zrozumiałe. Czekamy na decyzje i przyszłym tygodniu mamy posiedzenie Zarządu, na którym sprawy będą rozstrzygane.

Wobec braku kolejnych uwag, Przew. RM zamknął dyskusję na w/w temat i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania

***Rada Miejska w obecności 14 radnych – 5 głosami „za”, przy 7 głosach „przeciw” – 1 głosie „wstrzymującym” podjęła uchwałę nr XXIV-178/09 w sprawie rozpatrzenia skargi grupy nauczycieli na Dyrektora Zespołu Szkół – stanowi ona zał. nr 11 do niniejszego protokołu.***

Przewodniczący ogłosił przerwę.

### **Ad 3**

#### **i) podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia planu odnowy miejscowości Boguchwałów – projekt druk nr 178/09**

Radny K.Dolipski – co wyniknie z podjętej uchwały

Przew. RM – w przypadku ubiegania się o jakiegokolwiek środki finansowe na rozwój infrastruktury wiejskiej każda wieś powinna mieć opracowany taki plan

Burmistrz Gminy – każda wieś musi mieć w/w plan, bo jest to niezbędny załącznik do każdego wniosku przygotowywanego w ramach Odnowy Wsi. Dokument powstał dzięki grupie inicjatywnej w Boguchwałowie. Na pewno będzie załącznikiem we wniosku aplikacyjnym na budowę świetlicy wiejskiej w Boguchwałowie oraz do wszystkich składanych przez grupy inicjatywne z rejonu Boguchwałowa wniosków o pozyskanie środków.

Radny J.Jasion – czy miasto Baborów może także się ubiegać o środki w ramach tego programu?

Burmistrz Gminy – tak, ponieważ nie ma 5 tys mieszkańców . Jest to dla miejscowości do 5 tys mieszkańców.

Radny J.Jasion – dlaczego takiego projektu nie ma z przeznaczeniem miasta Baborowa. Czytałem, kto opracował ten plan, czy u nas nie ma odpowiednich służb żeby pójść też w tym kierunku . Czy zdaniem Gminy tylko jedno sołectwo, podmiot może starać się o pozyskanie środków z tego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich . Czytając analizę SWOT czyli słabe i mocne strony dot. pozyskania takiego obiektu, który służyłby dla społeczności lokalnej sołectwa Boguchwałów , czy Baborów taką świetlicę ma- nie ma. Mamy Strategię Rozwoju Miasta Baborów, ile z tego nie zostało zrealizowanych . Wspominałem na jednej z komisji, że należałoby przeanalizować Strategię. Analizując ten projekt uchwały tylko można przyklasnąć, tylko ciągle zastanawia mnie czemu nie w Baborowie. W strategii jest zapisane co może służyć jako przyszła świetlica, obiekt domu kultury na ul.Krakowskiej . Jest to rozpoczęte i zapisane w wieloletnim planie strategicznym i nic się nie dzieje. Idziemy w kierunku Boguchwałowa. Dobrze, że ktoś to opracował i chwala im za to, ale czy w Boguchwałowie nie ma świetlicy, ano nie ma ale jest 3 km dalej w Suchej Psinie Ludowy Dom Strażaka, z którego społeczność Boguchwałowa może korzystać. Może tam być miejsce spotkań, imprezy sportowe, zabawy organizować, w Baborowie nie ma gdzie zorganizować. Świetlica na Rynku się do tego nie nadaje. Czy rozbudowa bazy sportowej w Boguchwałowie, bo w tym kierunku też się idzie – chwala za to , ale dlaczego my nie możemy znaleźć środków, żeby w naszym mieście gminnym też w tym kierunku pójść.

Burmistrz Gminy – my dla miasta Baborowa mamy Strategię Rozwoju, która spełnia te samą rolę co plan rozwoju dla Boguchwałowa. Poruszył Pan cały szereg słusznych uwag dotyczących Baborowa. Mamy służby, ludzi, którzy się na tym znają, jest tylko jeden mały problem tj. środki finansowe na wkład własny. Dlatego Boguchwałów, że sprzedając świetlicę w Boguchwałowie zagwarantowaliście Państwo mieszkańcom Boguchwałowa, że pieniądze pozyskane ze sprzedaży pozostaną na terenie sołectwa Boguchwałów i społeczeństwo tej wsi liczy na to, że słowa Państwo dotrzymacie. Jeżeli chodzi o Baborów to wiadomym jest, że potrzeby są duże . Przypomnę tylko dylematy i rozterki jakie każdy z nas posiadał na etapie uchwalania budżetu. Firmy czekają, materiały budowlane zalegają na składach , wystarczy podjąć inicjatywę uchwałodawczą, a jest taka przewidziana procedura, gdzie określona grupa radnych taką uchwałę składa i zaczynamy budować dom kultury, albo krytą pływalnię mając świadomość tego, że musimy mieć na to środki finansowe. Jeżeli inwestycje przewidziane tylko na ten rok to ok.6 mln zł.to uważam , że jest to dużo.

P.radny proszę nie mieć złudzeń w ciągu jednej kadencji nie jesteśmy w stanie wybudować wszystkiego tego, co nie wybudowało się przez 60 lat. To Wy ustalacie priorytety, którymi trzeba się zajmować. Na ten rok to Wy za moją namową postanowiliście zagospodarować teren wokół szkoły, efektem którego będzie taki zespół boisk, którego chyba nie ma żadna miejscowość w Powiecie. Wy i ja będziemy z tego dumni. W Boguchwałowie też mieszkają mieszkańcy naszej gminy, jak i w pozostałych sołectwach. Tym ludziom też coś się należy . Budujemy im place zabaw na miarę naszych możliwości, ale jakże potrzebne. Jeżeli chcemy zorganizować zabawę taneczną to mieszkańcy Baborowa również mogą zorganizować ją w Tłustomostach, Suchej Psinie itd.

Państwo za moją nawową przyjęliście też drugi priorytet - wyremontować generalnie ul.Powstańców i ul. Moniuszki . Jest już rozpisany przetarg na wykonanie tego zadania. Mając w budżecie określoną ilość pieniędzy musimy się do niej odnosić i możemy tylko żałować, że nie da się zrobić więcej.

Radny J.Jasion – a czy na realizację tego planu w Boguchwałowie będziemy mieli pieniądze?

Burmistrz Gminy – na realizację całego planu na pewno nie, ale na pierwszy etap tego typu działań czyli rozbudowę tej infrastruktury sportowej czyli świetlicę pieniądze mamy- na wkład własny do projektu, który będzie przygotowany przez LSZ Sokół Boguchwałów

Radny J.Jasion – te pieniądze pochodziły z

Burmistrz Gminy – ze sprzedaży świetlicy

Radny J.Jasion – na kwotę na pewno nie 80 tys zł., bo tyle nie było ze sprzedaży świetlicy

Burmistrz Gminy – ze sprzedaży było ok. 70 tys zł., czyli całkiem sporo. Brakującą część Gmina musi dołożyć. My dzisiaj nie wiemy, czy projekt przejdzie i dofinansowanie zostanie, czy te pieniądze wystarczą, czy też trzeba będzie dołożyć. Wierzę, że Państwo wyrażacie zgodę na dołożenie jeżeli zabraknie.

Radny J.Jasion – na pewno zabraknie

Burmistrz Gminy – dzisiaj nie jestem w stanie tego powiedzieć . Przetargi wychodzą różnie.

Radny W.Hołownia – Strategia Rozwoju Gminy Baborów przewiduje wiele inwestycji na terenie Baborowa, co mamy teraz robić. Musimy najpierw skończyć kanalizację sanitarną

Przew. RM – kruszymy kopię, a nie wiemy, czy będziemy realizowali to zadanie. W tej chwili jest to forma dokumentu niezbędnego do złożenia jakiegokolwiek wniosku, a wszelkie uwagi dot. rozbudowy, przebudowy są zasadne takich czy innych rzeczy, ale są też uwagi, które obligują z uwagi na to, że pewne zapewnienia ci mieszkańcy otrzymali i to, że należy wziąć pod uwagę fakt, że to oni sami się o to starają. Są to organizacje, które na tych wsiach chcą coś zrobić. Organizacje te pozyskują środki i pozostaje to w formie mienia dla ogółu.

Burmistrz Gminy – rok temu nikomu się nawet nie śniło, że będzie remontowana ul.Powstańców i Moniuszki w takim zakresie.

Radny Jarosław Ronczka – wiem ile kosztowało mieszkańców, to aby sprzedać część mienia, a potem pozyskać aprobatę Rady .Coś takiego próbuję zrobić w Rakowie i jest naprawdę bardzo ciężko. Chwała im za to, że to robią. Natomiast inwestycji na miasto starczy.

Radny B.Kanas – przyjmując tę uchwałę przyjmujemy też na siebie zobowiązanie, że będziemy pomagać tej społeczności.

Radny J.Jasion – czytając w/w plan skąd nas będzie stać na wkład własny dla tych organizacji, zaplanować można tylko co dalej

Burmistrz Gminy – nie jest to dla nas żadnym zobowiązaniem do czegośkolwiek . To nie Gmina im wybuduje obiekt, to oni go sobie wybudują i zdobędą na jego budowę pieniądze.

Radny J.Jasion – ktoś wydał pieniądze na wykonanie strategii, a co jest realizowane

Burmistrz Gminy – zaczynam mieć dość

Przew. RM – proszę o zachowanie powagi i merytoryczną dyskusję w temacie

Radny J.Jasion – prosiłbym takie dokumenty trafiły najpierw pod obrady komisji . Na początku obrad była słuszna uwaga, że projekty uchwał nie trafiły do stosownych komisji.

Radny M.Hończak – Przew. RM z pasją mówi o Boguchwałowie, a zapomnieliśmy o budynku szkoły na ul. Krakowskiej

Burmistrz Gminy – budynek na ul. Krakowskiej – dziś był rozstrzygany kolejny (piąty) przetarg na sprzedaż tego budynku. Nie ma chętnych. Cenę obniżyłem zgodnie z przepisami prawa i chętnego nie ma dalej.

Projekt trafił pod obrady sesji dziś z pominięciem Komisji dlatego, że w pierwszych dniach marca kończą się nabory i były dwa wyjścia albo dać go dzisiaj i spróbować podjąć albo pościć go na komisję i podjąć jak nabór się zakończy albo zwoływać tylko po to sesje, aby podjąć tę uchwałę. Dlaczego tak późno został przygotowany, proszę mnie nie pytać nie ja jestem ojcem tego projektu.

Radna A.Rydzik – takie same plany do przyjęcia przygotowuje Sułków, Księżę Pole i następne sołectwa, bo żeby pozyskiwać środki musimy wszyscy coś takiego mieć. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby Pan Jasion zorganizował grupę ludzi, która zrobi to samo.

Radna J.Kowalczykowska – te wszystkie plany rozwoju danego sołectwa piszą sami mieszkańcy, a nie pracownicy UM.

Burmistrz Gminy – kto Pani daje na wkład własny

Radna J.Kowalczykowska – szukamy takich projektów, gdzie nie trzeba wkładu własnego. Często wkładem własnym jest wyliczana praca społeczna .Jeżeli potrzebny będzie wkład własny będziemy zwracać się do Rady o dofinansowanie.

Przewodniczący zamknął dyskusję i poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

**Rada Miejska w obecności 14 radnych – 12 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym” podjęła uchwałę nr XXIV-179/09 w**

***sprawie w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia planu odnowy miejscowości Boguchwałów – stanowi ona zał. nr 12 do niniejszego protokołu.***

**Ad 4.**

Przew. RM – w okresie międzysesyjnym wpłynęły do Rady następujące pisma:

- Państwowej Komisji Wyborczej nt. przygotowania i organizacji wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego
- SP ZOZ w Głubczycach dot. dofinansowania Szkoły Rodzenia w Szpitalu Powiatowym w Głubczycach
- Starosty Powiatowego w Głubczycach dot. znaków informujących o dojazdach do miejscowości

Radny B.Kanas – na parkingach w mieście Baborów nie ma oznaczenia miejsc dla osób niepełnosprawnych, kiedyś ktoś może złożyć skargę w tym temacie.

- Stowarzyszenia „Opolski Dom” dot. współpracy - ustalono, aby skierować prośbę do rozpatrzenia przez Komisję Budżetu i Rozwoju Gospodarczego
- Komendy Powiatowej PSP w Głubczycach dot. dofinansowania w kwocie 15 tys zł. na wykonanie remontu budynku warsztatowo-magazynowego- ustalono, aby skierować prośbę do rozpatrzenia przez Komisję Budżetu i Rozwoju Gospodarczego

Radny W.Hołownia – Komendant prosił o informacje o terminie Komisji wówczas przyjedzie na posiedzenie

- Burmistrza Gminy dot. sprawy sprzedaży budynku przedszkola w Rakowie

Burmistrz Gminy –przy okazji rozmowy nt. remontu świetlicy w Rakowie zrodził się pomysł sprzedaży budynku przedszkola w Rakowie, a pozyskane ze sprzedaży środki przeznaczyć na remont świetlicy. Na zebraniu wiejskim przeprowadziłem ankietę, aby zebranie wiejskie wypowiedziało się w temacie, czy podobna ścieżka postępowania, czyli sprzedaż budynku przedszkola dlatego, że liczba urodzonych dzieci w Rakowie w okresie ostatnich lat jest bardzo mała, a przedszkole funkcjonuje. Dysponujemy pomieszczeniem, w którym spokojnie taka mała grupa dzieci mogłaby funkcjonować w budynku szkoły w Tłustomostach. 13 dzieci jest dowożonych z Tłustomostów, 5 jest z Rakowa. Stąd też wyszła moja propozycja, żeby zastanowić się nad ewentualnością sprzedania budynku przedszkola, który w tej chwili jest jeszcze w dobrym stanie i można by za niego wziąć dobrą cenę z przeznaczeniem tych pieniędzy wzorem Boguchwałowa na wkład własny do projektu o pozyskanie środków na remont świetlicy wiejskiej. Wieś w ankiecie wypowiedziała się następująco: 25 głosów –za, 23 głosy –przeciw. Po burzliwej dyskusji, gdzie wykrzykiwano argumenty, że przedszkole w Rakowie musi być, jak przedszkole będzie to i dzieci będą. Mając taki wynik głosownia takich działań podejmować nie będę o tym poinformowałem sołtysa, że wycofuję się z tego pomysłu. Nie ma sensu. W tym układzie i przedszkole zostanie we wsi i świetlica, która wymaga gruntownego remontu.

Przew. RM przedstawił sprawozdanie z pracy Rady za 2008r.informując o ilości odbytych sesji, podjętych uchwałach, frekwencji na sesji oraz ważniejszych problemach.

W czasie Turnieju Samorządowego w dniu 23.01.2009 przeprowadzono zbiórkę pieniędzy, gdzie zebrano 710 zł. należy zastanowić się na jaki cel mają być one przeznaczone.

Ustalono większością głosów, że kwotę tę należy przekazać dla dziecka z Rakowa ( Adrian Majka lat 7 przebywający w Warszawie przejdzie operację oka prawego z powodu włókniaka)

Radny C.Wanat – zgłaszałem już sprawę dwukrotnie odnośnie wyborów do Powiatu. Układ z Gminą Kietrz powoduje, że zawsze mamy tylko 1 radnego.Czy my możemy coś zrobić?

Sekretarz Gminy – nic się nie zmieniło, nie ma szans na odrębny obwód, gdyż brak jest co najmniej trzymandatowego obwodu. Za mała jest ilość mieszkańców.

#### **Ad 5.**

Sprawozdanie Burmistrza z prac w okresie międzysesyjnym zostało przekazane radnym w formie pisemnej i stanowi zał. nr 13 do protokołu.

Burmistrz Gminy – chciałbym dodać do sprawozdania, że w dniu dzisiejszym było otwarcie ofert dot. budowy zespołu boisk w ramach współpracy trans-granicznej Polska-Czechy. Wpłynęły trzy oferty na kwotę 1 mln 70 tys zł., 1 mln 203 tys zł.1 mln 320 tys zł. przy czym w projekcie na prace budowlane mamy zabezpieczone 1 mln. 445 tys zł.

Jest ogłoszony przetarg na remont ul.Powstańców i Moniuszki czekamy na rozstrzygnięcie.

Radny B.Kanas - od jakich firm wpłynęły oferty, może w międzyczasie coś się o nich dowiemy

Burmistrz Gminy – ale to i tak nie będzie miało znaczenia na rozstrzygnięcie. Oferty złożyły Konsorcjum firm z Kietrza, Przedsiębiorstwo Usługowe „BORBUD” sp. z o.o. z Raciborza, Zakład Brukarski Remigiusz Trawiński z Raciborza.

Radny C.Wanat – ile Starosta obiecał środków na Dożynki Powiatowe?

Burmistrz Gminy – kwota ostateczna nie została ustalona, ponieważ trwa uzgadnianie spraw z głównym organizatorem, wybieranie gwiazdy wieczoru.

Radny B.Kanas – w najbliższy wtorek na tzw.”śledzik” do seniorów zaproszona jest grupa czechów z Uwalna ok.25 osób i było by miło, abyśmy mogli przedstawić Burmistrza jako gospodarza Gminy. Zapraszamy z małżonką na tę imprezę.

Radny C.Wanat – w sprawozdaniu jest mowa o spotkaniu w sprawie dotacji dla gminy – o jakie dotacje chodzi?

Burmistrz Gminy – udało mi się spotkać z Wojewodą i rozmawiać nt. Programu Odnowy Wsi. Wymierne efekty być może będą w najbliższej przyszłości.

#### **Ad 6.**

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przedstawił plan pracy Komisji na 2009r

Radny J.Jasion – wnioskuje o wprowadzenie do planu pracy Komisji Rewizyjnej kontroli zasadności zakupu sprzętu komputerowego w Urzędzie Miejskim i jednostkach organizacyjnych Gminy za okres 2 lat. Żebyśmy mieli świadomość ile wydatkowano środków na ten cel.

Radny W.Hołownia – czy na pewno jest potrzebne za 2 lata wstecz

Radny J.Jasion – może być za 2008r.

Wniosek wziął się stąd, że nawet na dzisiejszej sesji była zmiana do budżetu – zakup inwestycyjny sprzętu komputerowego na kwotę 4.400 zł. Ja nie wiem i inni na pewno też co się dzieje ze sprzętem, który został wycofany z użytku, co z nim dalej, czy został odsprzedany, czy dalej jest używany, czy komuś darowany. Moim zdaniem wysokość wydatkowanych środków na zakup sprzętu komputerowego nie jest mała. Chciałbym się dowiedzieć jak to się odbywa, kto składa wnioski, jakie są zasady, tak jak mówi P.Skarbnik, że ktoś zgłosił, jest taka potrzeba

Radny L.Górski – pytanie do wnioskodawcy – może sprecyzować inaczej – np. gospodarka sprzętem komputerowym w UM za okres ostatnich dwóch lat. Powinna być informacja co dzieje się ze starym sprzętem itd.

Przew. Komisji – Komisja w tym przypadku musiałaby powołać biegłego od komputerów, bo sami członkowie mogą być za mało kompetentni w tych sprawach.

Przew. RM – w uchwale budżetowej wiemy ile mamy zabezpieczonych środków na funkcjonowanie rady, jeżeli będzie taka wola rady, to wiecie Państwo, że są pewne procedury dot. przeniesień środków. Uwaga do realizacji pod obrady Rady.

Radny W.Hołownia – nie widzę problemu, tylko należy ustalić za jaki okres

Radny L.Górski – ja jestem za okresem 2 lat, ten sprzęt nie jest tani.

Radny J.Jasion – niech będzie za 2 lata.

Przew. RM w związku z niejasnościami dot. wniosku poprosił wnioskodawców o dokładne sprecyzowanie wniosku.

Radny W.Hołownia – P.Sekretarzu ile orientacyjnie mamy obecnie komputerów w UM

Sekretarz Gminy – 25 sztuk z e-urzędu, 4 laptopy czyli 29 komputerów

Radny W.Hołownia – a w GZOKiS

Sekretarz Gminy – nie wiem

Skarbnik Gminy – niemal każdy pracownik pracuje na komputerze

Radny W.Hołownia – należy dobrze doprecyzować wniosek, ponieważ w takim przypadku kontrola będzie trwała bardzo długo

Radny J.Jasion – dla mnie znacząca jest informacja za ile w ostatnich dwóch latach zakupiono sprzętu komputerowego, za jaką kwotę, ile zostało wymienionego, bo wiadomo w budżecie co roku jest zaplanowana odpowiednia kwota na zakup sprzętu komputerowego, później w trakcie roku zawsze dochodzą kolejne zmiany do budżetu na kolejny zakup. Czyli ile wydatkowano, ile zakupiono, co stało się z zużytym sprzętem.

Radny W.Hołownia – ponieważ w pierwszym punkcie mamy wykonywanie funkcji kontrolnych wyznaczonych przez Radę Miejską w Baborowie i nie ma znaczenia czy my to wprowadzimy dzisiaj czy za miesiąc . Jest czas na to i te osoby mogą doprecyzować wniosek i na piśmie i wprowadzamy do porządku na następnej sesji.

Przew. RM – odpowiedź na pytania P.Jasiona może być udzielona na następnej sesji w postaci informacji i wówczas można będzie doprecyzować jeżeli będą jakieś wątpliwości

Burmistrz Gminy – czy to wniosek do pracy Komisji Rewizyjnej czy zadanie dla Burmistrza?

Przew. RM – uważam, że na chwilę obecną jest to zadanie dla służb Burmistrza. Informacja dot. sprzętu komputerowego w UM w Baborowie .

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła w/w plan pracy- zał. nr 14

Przew. Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Magdalena Knapik przedstawiła plan pracy Komisji na 2009r..

Rada Miejska przyjęła do realizacji w/w plan pracy. – zał. nr 15 do niniejszego protokołu

Przew. Komisji Oświaty Zdrowia i Porządku Publicznego Jadwiga Kowalczykowska przedstawiła plan pracy Komisji na 2009r.

Radny J.Jasion – mam pytanie ogólne do Burmistrza – mamy obowiązującą strategię oświaty w Gminie czy nie mamy?

Radny B.Kanas – czemu do P.Burmistrza?

Burmistrz Gminy – kogoś trzeba zapytać i ktoś musi odpowiedzieć

Radny B,Kanas – P.Przewodniczący w szufladzie trzyma

Przew. RM – czy Pan wie co Pan powiedział jako członek Komisji Oświaty, przecież jeszcze nawet nie wpłynęła do biura Rady . Strategia jest w Komisji Oświaty.

Radny J.Jasion – P.Przewodnicząca Komisji Oświaty, gdzie jest Strategia opracowywana przez doraźną Komisję w roku ubiegłym.

Radna J.Kowalczykowska – nie wiem, mam taki dokument jak wszyscy

Przew. RM – zadajmy sobie pytanie czy w momencie prac nad strategią oświaty i dziesiątkami głosowań, które się odbyły nad tą strategią to jak możemy mówić, że ona jest w biurze Rady? Czy Komisja zakończyła, wystosowała wnioski do biura Rady ?

Radny B.Kanas – o której Komisji Pan teraz mówi ?

Przew. RM- o Komisji Oświaty

Radny B.Kanas – tak Komisja w której ja uczestniczyłem dopełniła wszystkiego do końca

Przew. RM – ta w której Pan pracował była doraźna i została skierowana do Komisji merytorycznej

Radny J.Jasion – wysłuchałem planu pracy i nie ma tam wzmianki o Komisji Oświaty. Jeżeli ten dokument opracowany przez doraźną komisję nie spełniał oczekiwań wszystkim, którym ma ona służyć to może należałoby powołać nowy zespół wyłoniony z Rady ale w osobach wysoce wykwalifikowanych osobowości tej gminy, ekspertów , Dyr.GZOKiS-u, który pokierowałby tymi sprawami. Jak pamiętamy ze strony P.Dyrektor było najwięcej zastrzeżeń i uwag. Ze strony P.Burmistrza też było. Pamiętam dokładnie, że P.Burmistrz powiedział, że ta strategia jest potrzebna dla Gminy a w planie pracy nie ma mowy o strategii. Chyba, że mamy strategię i obowiązuje ta, która była dotychczas.

Radny C.Wanat – dla mnie sprawa jest prosta – wprowadzić do planu Komisji Oświaty i złożyć wnioski. Przegłosować w pierwotnej wersji, później z poprawkami i sprawa załatwiona.

Przew. Komisji Oświaty – można wprowadzić do planu na miesiąc luty

Radny K.Dolipski – w lutym na pewno nie, może być na miesiąc marzec albo początek kwietnia przed badaniem arkuszy organizacyjnych Zmiana ustawy ma zasadniczy wpływ na funkcjonowanie oświaty. Dobrze byłoby aby takie posiedzenie odbyło się z udziałem dyrektorów.

Rada Miejska przyjęła plan pracy Komisji wraz z w/w zaproponowaną zmianą i stanowi zał. nr 16 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska przedstawił plan pracy Komisji na 2009r.

Radny J.Jasion – czy w planie jest ujęta gospodarka ściekami

Przew. Komisji – temat był omawiany w miesiącu styczniu tego roku.

Radny K.Dolipski – podczas posiedzenia, w trakcie którego objeżdżano wodociągi gminne zrodził się wniosek aby omówiono szczegółowo problematykę oczyszczalni

przyzagrodowych w temacie dot. kanalizacji Gminy. Czy nie byłoby dobrze zorganizować na ten temat wspólnego posiedzenia Komisji Rolnictwa i Budżetu.

Radny J.Jasion – P.Burmistrz w roku ubiegłym proponował spotkanie z przedstawicielami tych firm, które zajmują się przydomowymi oczyszczalнями

Burmistrz Gminy – propozycja jest dalej aktualna, czekam na sygnał z Państwa strony kiedy możecie wysłuchać prelekcji na ten temat.

Radny K.Dolipski – chciałbym uniknąć takiej sytuacji, że przyjedzie Pan i zacznie nam tutaj mówić o ogólnikach . Chciałbym, aby taka osoba najpierw się zapoznała z sytuacją jak to wygląda u nas i jakie widziałby konkretne rozwiązania, czy podpowiedzi jak ten problem rozwiązać, bo wiadomości ogólne to my słyszymy i jesteśmy w stanie z czasopism lub internetu poczytać. Nas interesują konkrety w odniesieniu do konkretnej sytuacji. Skutki, koszty i jakie możliwości finansowania. Należy to ukierunkować, żeby nie był to stracony czas.

Burmistrz Gminy – z tymi osobami takie rozmowy przeprowadzę, jednak nie sadzę , by tak dokładne opracowanie badań genealogicznych na terenie Gminy byłoby możliwe, bo wiemy, że główny problem to podłoże, na którym montuje się przydomową oczyszczalnię ścieków. Czy firma będzie chciała kilka dni jeździć po gminie i badać strukturę genealogiczną podłoża, a potem się do tego odnosić, być może tak. Spróbuje to ustalić.

Radny J.Jasion – czy mógłby Burmistrz przedstawić informację ile osób na koniec 2008r., które mogły się podłączyć do oczyszczalni ścieków zrobiły tak

Radny B.Kanas – czy P.Przew. Komisji po posiedzeniach, gdzie będą podjęte konkretne ustalenia i wnioski przekazywał je na sesji RM. Nie jestem członkiem tej Komisji i nie wiem co wy tam robicie.

Rada Miejska przyjęła w/w plan pracy – zał. nr 17

#### **Ad 7.**

Przew. Komisji Rewizyjnej przytoczył treść sprawozdania z przeprowadzonej kontroli wydatków rzeczowych i inwestycyjnych w Zespole Szkół – zał. nr 18 do protokołu.

#### **Ad 8.**

Radny C.Wanat – sesja ta trwa już bardzo długo i różnie reagujemy . W związku z tym mam uwagi do Przew. RM dlaczego sesja została zwołana na godz. 15 a nie na wcześniejsze godziny. Jak nie było Komisji to można było z tego zrobić dwie sesje. Można było się spodziewać, że tak to będzie przebiegało.

Przewodniczący mówił, że było tydzień czasu na zapoznanie się a ja dzisiaj pocztą dostałem w południe.

Przew. RM – pozwolę sobie nie komentować Pańskiej wypowiedzi . Uważam, że porządek dzisiejszego posiedzenia był napięty, ale należało już rozwiązać te problemy, które przeciągały dlatego jest tak a nie inaczej.

Nie jestem w stanie przewidzieć pracy Urzędu Pocztowego, dlatego będą do odbioru w UM.

Radny W.Hołownia – mam wniosek do Burmistrza odnośnie przycięcia gałęzi przy drodze na Szczyty głównie na zakręcie od strony Baborowa.

Radny B.Kanas – pytanie do Prezesa ZNP – w trakcie dzisiejszej dyskusji padło stwierdzenie, że organizacja ZNP nie odegrała znaczącej roli w tym konflikcie. Jaką funkcję pełni P.Kostyk.

Radny C.Wanat – Prezes ZNP – jest członkiem Zarządu ZNP.

Radny M.Hończak – chciałem podziękować aktywnym członkom Komisji Rewizyjnej za prace przy rozpatrzeniu skargi grupy nauczycieli głównie P.Kowalczykowskiej, bez której nie było by quorum. Mam problem, bo jest dwóch nieaktywnych członków.

Radny B.Kanas – zgłosił Pan ważny problem, oczekuję konkretnych propozycji i działań z Waszej strony.

Radny M.Hończak – składam wniosek o odwołanie dwóch członków Komisji Rewizyjnej

Przew. RM – powinien być to wniosek pisemny, który zostanie poddany pod głosowanie na najbliższej sesji oraz uzupełnienie składu o nowych członków.

Radny K.Dolipski – należałoby się zastanowić nad tym, co zrobić w sytuacji takiej, gdzie będzie dosyć istotna weryfikacja budżetu a szczególnie w I półroczu, bo nie ulega wątpliwości, że te dane, które zostały zaprojektowane do budżetu były dosyć optymistyczne a sytuacja się radykalnie zmieniła na gorzej, chodzi o kryzys. Budżet Państwa będzie miał odbicie na Budżet Gminy. Żebyśmy nie stanęli przed dylematem, a będą już rozpoczęte pewne zadania inwestycyjne, gdzie i co można przyciąć w naszym budżecie na tych wydatkach, które są rzeczywiście do przycięcia, nie mówię o inwestycjach. Jest to temat do przeanalizowania, żebyśmy jako Rada później nie stanęli przed dylematami. Żeby nie było tak, że będziemy się zadłużać na wydatki bieżące. Poproszę P.Skarbnik o wyrażenie opinii w tym temacie. Nasze wydatki są dosyć „rozdymane”.

Skarbnik Gminy – Rada jest władna do oceny wydatków i jeżeli uchwali zdjęcie jakiego zadania będą oszczędności. Jeżeli chodzi o zasadność takiego działania. To ja tego nie mogę oceniać. Dopóki jest to zgodne z prawem, obecnie budżet się równoważy. To od Państwa zależy, czy budżet zostanie w takiej formie czy też zechcecie weryfikować to co zostało uchwalone wcześniej.

Przew. RM – na chwilę obecną ten optymizm, który jest w formie podatku od osób fizycznych będzie do weryfikacji po I racie podatku rolnego. Na pewno jest kwestia do zastanowienia ale tej chwili spływ środków z Budżetu Państwa odbywa się prawidłowo, zgodnie z założeniami.

Radny B.Kanas – ja nie wiem na czym polega ten kryzys światowy, ekonomiczny. Wszyscy się martwią, a my tu w tej sprawie nic nie robimy. Jako radny P.Przew. chciałbym, żeby Pan mnie na to przygotował, żebym mógł coś wnieść do tego, aby w minimalnym stopniu uchronić moją gminę.

Przew. RM – ja też nie wiem na czym polega kryzys światowy, mam swoje prywatne zdanie i nic więcej. Obawy, o których powiedział P.Dolipski dot. splotu środków wyjaśniła P.Skarbnik. Żeby się przygotować, to trzeba byłoby skorzystać z porad fachowców w tej dziedzinie. Myślę, że P.Skarbnik będzie śledziła sytuację i poinformuje nas gdyby coś zaczęło niepokojącego się dziać. Wskażcie mi Państwo jeden z kierunków naszego funkcjonowania, który jest w tej chwili zagrożony. Jesteśmy w pewnym stopniu uzależnieni od Budżetu Państwa w formie subwencji oraz mieszkańców Gminy.

Radny B. Kanas – ja np. chciałbym podyskutować na jeden przykład, który przytoczę. Jeżeli banki, do których zwrócimy się o zaciągnięcie kredytów odmówią kredytu z jakichś tam powodów, choćby dlatego, że jesteśmy w jakimś stopniu zadłużeni, co wtedy może wydarzyć się w naszej Gminie. Nie bójmy się rozmawiać o przyszłości, poznamy bliżej te mechanizmy działania. Ja nie wiem, czy tak się stanie, ale tak sobie myślę.

Burmistrz Gminy – w tej chwili na rynku finansowym jednostki samorządu terytorialnego są bardzo szanowanym klientem, kredytobiorcą i o ile mogą mieć wątpliwości przy udzielaniu kredytów firmom to gminom kredyty są udzielane bez większych problemów, zwłaszcza kiedy wskaźniki ekonomiczne wskazują, że kredytu można udzielić. Nasza Gmina takie wskaźniki dobre jeszcze posiada. Gminę Baborów kryzys dotknął 5 lat temu, w momencie kiedy ok.120 pracowników straciło pracę w Cukrowni. Co będzie nikt nie jest w stanie powiedzieć. Pozostaje nam dobrze przeglądać wydatki, przetargi, tanio sprzedawać zadania do wykonania. Tendencja na rynku dla Gminy jest korzystna . Przykładem jest obecny przetarg, gdzie daleko jest do kwoty. Niektóre gminy są po przetargach na inwestycje drogowe i te inwestycje szły o 40 % poniżej kwoty kosztorysowej. Trudno wyrokować jak wyjdzie nasz przetarg.

Radny M.Hończak – problem bezrobocia głównie kobiet w naszej Gminie jest dosyć istotny. Część ludzi z naszej gminy pracuje w Opawie, czy nie można z terenów przygranicznych zorganizować dojazdów do pracy .Należałoby rozpoznać taką możliwość np. ze środków PUP. Mieszkańcy ul. Polnej zgłaszają, że nie ma drogowskazu , że jest ul. Polna i znaku, że jest ulicą tzw. ślepa.

Radny F.Wierzbicki – jest potrzeba odśnieżenia drogi dojazdowej do Dzielowa i od ul. Powstańców w kierunku Dzielowa.

Radny C.Wanat – przy szkole w Tlustomostach wandalę zniszczyli znak „przejście dla pieszych”

Radny L.Górski – na ul. Raciborskiej przy posesji M.Garbackiej jest dziura w chodniku i przy. posesji P.Pańczuka na ul. Świerczewskiego

Radny B.Kanas – czy Burmistrz jest zadowolony z tej formy dowozu dzieci do szkoły i czy nie ma skarg

Burmistrz Gminy – autobusy są technicznie sprawne, kontrolowane przez policję, więc dzieci dojeżdżają bezpiecznie . Autobusy są nieestetyczne z zewnątrz i to jest powodem wątpliwości rzadko zgłaszanych przez rodziców , natomiast ewentualne spóźnienia w tym okresie nie są niczym dziwnym, ponieważ jak droga jest nieprzejezdna ale skarg na te spóźnienia nie miałem. W tym roku kończy się umowa z P.Bajdą, będzie ogłoszony nowy przetarg. Z opieki jestem zadowolony.

Burmistrz Gminy – mam pytanie i temat do przemyśleń . Być może dzisiaj Państwo zechcecie podjąć jakąś decyzję w temacie. Nie było to wpisane do projektu zmian do budżetu, ponieważ jest to sprawa dzisiejsza. Gmina posiada trzy samochody dostawcze : dwa pracują w Urzędzie, trzeci pracuje przy dowozie posiłków. Pamiętajcie Państwo, że Dyr. Szkoły zgłaszał wielokrotnie problem usterkowości tego samochodu, który dowozi posiłki i jeździ w szkole. Pojawiła się okazja – Pan Ślepecki z RSP Sułków chce sprzedać trzyletniego Kangoo, cały czas serwisowanego , po leasingowego. Jakie jest Państwa zdanie, czy nie powinniśmy tego samochodu kupić a sprzedać jeden z tych, które mamy . Myślę że tego, który jeździ w szkole.

Radny J.Jasion – nie stać nas na to

Radny K.Dolipski – też jestem tego zdania

Burmistrz Gminy – ten samochód jest na prawdę awaryjny . Myślę, że nie byłby to zły zakup, zwłaszcza, że samochód był użytkowany przez jednego kierowcę, był serwisowany, zadbane bo to wynika z warunków leasingowania .Państwo się wypowiedziecie i taką odpowiedź dam P.Ślepeckiemu. Oferta jest z dzisiejszego dnia.

Radny C.Wanat – o jakiej kwocie mówimy

Radny K.Dolipski – jaka jest wartość tego auta?

Burmistrz Gminy – ok.20-22 tyś zł. Nie wiem jaka jest wartość tego rocznika na giełdzie.

Radny K.Dolipski – a jaka jest wartość samochodu dowożącego posiłek

Burmistrz Gminy – myślę, że kilka tysięcy

Radny C.Wanat – jest to logiczne tłumaczenie ale jako radny obawiam się wyda się pieniądze a lamp w Tłustomostach nie będzie

Burmistrz Gminy – lampy są zabezpieczone w budżecie na ten rok . Trwają ustalenia z wykonawcą, dokumentacja jest prawie gotowa. W tym przypadku nie ma mowy o żadnych cięciach czegokolwiek.

Radny J.Roncicka – ile to nasze auto ma lat

Burmistrz Gminy – nie mam wiedzy w tym temacie. W południe zadzwonił P.Ślepecki z ofertą, że ma ten samochód do sprzedania.

Radny K.Dolipski – jest inne rozwiązanie . Jeden z tych dwóch z UM dać do szkoły a tamten do UM i jest po sprawie. Nie stać nas w tej chwili na taki zakup.

Radny B.Kanas – ja nawet byłbym za tą propozycją, ale pod warunkiem zdjęcia pieniędzy z organizacji dożynek a brakujące pieniądze Pani z GZOKiS wypracowałyby w ramach swojej działalności.

Burmistrz Gminy – nie mogę się wypowiadać za kwestie organizacji dożynek i kosztów, które będą wygenerowane. Dziś nie wiem ani ja, ani P.Czekańska, bo dopiero trwają ustalenia z wykonawcami. Jeżeli chodzi o pieniądze, to oszczędności już będziemy mieć przy budowie boisk . Pomysł, aby pozbyć się jednego samochodu uważam za wielce chybiony, ponieważ wiem, że były czasy kiedy gminni konserwatorzy jeździli starym fiatem i ci ludzie bardzo źle wspominają te czasy i cieszą się że ten samochód poszedł na złom. Konieczność pracy konserwatorów i kosiarzy, którzy utrzymują boiska, rozwożenia na stanowiska pracy pracowników interwencyjnych, publicznych .Samochód do wożenia posiłków może być wykorzystany tylko do tego celu, bo żaden SANEPID nie wyrazi zgody na to, aby termosy były stawiane w samochodzie, którym poprzednio przewoziło się kosiarkę itd.

Zadałem pytanie i myślę, że w głosowaniu wyrazicie opinię . Poprzez podniesienie reki powiecie, czy mam prowadzić dalsze negocjacje w celu zakupu czy nie.

Radny M.Hończak – jestem przeciwny programowi dożywiania, bo dokładamy do posiłków, w innych gminach robią to restauracje i odprowadzają z tego podatki. Dokładamy do dożywiania i teraz musimy jeszcze kupić samochód. Ostatnio już dołożyliśmy 7 tys do remontu silnika w tym samochodzie i cały czas będziemy dokładać.

Burmistrz Gminy – w tej chwili nie rozmawiamy o programie "posiłek dla potrzebujących " tylko o dowożeniu posiłków. Są one dowożone nie tylko na punkt wydawania posiłków na ul. Moniuszki, ale do przedszkoli na terenie miasta i gminy. Realizacja programu „posiłek dla potrzebujących” rozumiem, że dla niektórych z Państwa jest on nie do zaakceptowania. Powtórzę jeszcze raz, że możemy tym ludziom nie dawać posiłków, ale mamy obowiązek wypłacać im wtedy gotówkę. Wiem, że wtedy będzie to mniej widoczne, posiłki będą wypijane a nie zjadane a program realizować trzeba. Natomiast jeżeli nie udzielimy pomocy w formie posiłku, to zgodnie z ustawą mamy obowiązek udzielić zasiłków w formie pieniężnej, tylko zasiłek pieniężny w całości pójdzie z budżetu Gminy, natomiast pomoc w formie posiłku w 60 % płacona jest przez budżet Państwa. Skoro przez tyle razy nie udało mi się Was przekonać to wyobrażam sobie co mówią mieszkańcy.

Radny L. Górski – w kwestii dożywiania popieram burmistrza, natomiast dziwię się radnemu Hończakowi, bo mógłby być przeciw, gdyby miał lokal

Radny M.Hończak – może dlatego nie mam, bo tak u nas popiera się przedsiębiorców

Radny L.Górski – czy samochody będące na stanie Gminy mają stałą obsługę tych samych kierowców?

Burmistrz Gminy – tak

Radny B.Kanas – nigdy nie krytykowałem sposobu pomagania ludziom biednym, ale w ciągu ostatniego roku dwóch Burmistrzów w rozmowie ze mną wypowiedziało zdanie odwrotne, że to nam kiedyś wyjdzie „czkawka” . Ja nie mam zdania na ten temat, ufam Burmistrzowi, że robi dobrze, ale czy ci Burmistrzowie nie pomagają biednym ludziom.

Odnosnie samochodu - czy my w tym awaryjnym samochodzie nie wymieniliśmy już wszystkich części, czy warto sprzedać to auto?

Przew. RM – kto jest za tym, aby podjąć próby negocjacji co do ceny i zakupu samochodu z RSP Sułków i sprzedania starego auta.

Za opowiedziało się 6- radnych, przeciw-5, wstrzymało się -2.

Radny J.Jasion – trudno mi decydować, skoro nie znam odpowiedzi na podstawowe pyt. dot. samochodu.

Radny W.Hołownia – KR miała kontrolę w stołówce i temat samochodu był bardzo mocno poruszany przez P.Kierownik , że samochód ten bardzo często się psuje. Wydano wówczas 7 tys zł i myślę, że koszty są nadal.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący RM o godz. 21:55 zamknął XXIV sesję.

Protokółowała: M.Woźniak